

PIĄTEK-NIEDZIELA
9-11 LUTEGO 2024

Redaktor wydania:
Krzysztof Basiński
Cena 5,20 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXX Nr 12 (7734)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Następne, poszerzone wydanie
Dziennika Wschodniego
w poniedziałek 12 lutego br.

MAGAZYN dziennik WSCHODNI

REKLAMA



**Dworzec Lublin
już działa**

str. 3

P4579

Miała być kariera w Suwerennej Polsce, a są zarzuty

Pochodzący z Międzyrzecza
Podlaskiego Klaudiusz B.
chciał robić karierę
w Suwerennej Polsce



**4
STRONA**

Bez miłości nic by nie wyszło

Państwo Elżbieta
i Jan Zochniakowie
z Płoskiego pod
Zamościem świętują
żelazne gody



**4-5
MAGAZYN**

Motor Lublin już po prezentacji zespołu



**14
STRONA**

www.dziennikwschodni.pl

UOKiK uderza w Palikota

Fikcyjny samochód nagrodą w konkursie, rolowanie długów, przypisywanie sobie cudzych osiągnięć – to niektóre z zarzutów Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wobec firmy Polskie Destylarnie z Lublina, która organizowała kampanię pożyczkową „Skarbiec Palikota”. Członek zarządu spółki, lubelski biznesmen Janusz Palikot nie zgadza się z decyzją urzędu. Na portalu X i w oświadczeniu przesłanym do mediów zarzuca prezesowi UOKiK sformułowanie 3 kłamliwych tez

Krzysztof Basiński

Wśród prezes UOKiK Tomasz Chrósty wszczął postępowanie w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów przeciwko spółce Polskie Destylarnie, kwestionując praktyki, jakie miały miejsce w ramach kampanii pożyczkowej „Skarbiec Palikota”, organizowanej przez lubelską firmę. Znaniem urzędu od maja do końca czerwca ubiegłego roku spółka oferowała konsumentom możliwość udzielenia jej oprocentowanej pożyczki na pozornie wyjątkowo korzystnych warunkach, w tym z możliwością partycypowania w przyszłym zysku spółki oraz wzięcia udziału w konkursach z atrakcyjnymi nagrodami – czytamy w komunikacie wydanym przez UOKiK. Jednocześnie spółka miała sugerować, w sposób nieuprawniony, że działa na zasadzie uregulowanego przepisami finansowania społecznościowego (crowdfunding pożyczkowy) gromadząc środki na cele inwestycyjne.

– Sprawie zaczęliśmy się przyglądać w maju ubiegłego roku, to jest w momencie uruchomienia akcji „Skarbiec Palikota”. Działania podjęliśmy w oparciu o własną analizę rynku, w tym przegląd

informacji dostępnych w mediach społecznościowych. Uzupełnieniem prowadzonych działań były sygnały od konsumentów oraz materiał zebrany podczas kontroli przeprowadzonej przy współudziale Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego w siedzibie przedsiębiorcy. W tej sprawie zawiadomiliśmy również prokuraturę w związku z możliwością popełnienia przestępstwa – wyjaśnia Tomasz Chrósty, prezes UOKiK.

Zdaniem urzędu Polskie Destylarnie budowały swoją renomę, wiarygodność i zaufanie potencjalnych inwestorów, podając wprowadzające w błąd informacje w reklamach, które pojawiały się głównie w mediach społecznościowych. Informowały o wyróżnieniach i nagrodach marek alkoholowych, które w rzeczywistości do niej nie należały. UOKiK informuje, że chodzi np. o marki piw lub win: BUH, Koźlak i podkreśla, że spółka używała w tym celu sformułowań takich jak „nasze produkty”, podkreślała, że wina i piwa otrzymały specjalne wyróżnienia „Zdobylismy 13 (!) medali”, ilustrując to materiałami graficznymi

Prezes UOKiK podejrzewa, że by zachęcić potencjalnych inwestorów do wpłat, spółka prezentowała również wyniki finansowe innych podmiotów, niezaangażowanych w akcje



„Skarbiec Palikota”, przez co konsumenci mogli pomyśleć, że mają do czynienia z firmą o ugruntowanej pozycji.

Firma zachęcała konsumentów do udzielenia jej pożyczek na wysoki procent. Podawała, że chce zrealizować inwestycje, w tym podbić amerykański rynek alkoholowy. Spółka zastrzegała jednocześnie, że pieniądze nie będą przeznaczone na spłatę długów, a także informowała o dobrej kondycji finansowej.

Z informacji zebranych przez UOKiK wynika, że już w ciągu kilku tygodni od startu akcji, przedsiębiorca przestał wykonywać terminowo zawarte z konsumentami po-

życzki. Ponadto zgromadzone w ramach kampanii środki finansowe, zamiast zgodnie z zapewnieniem zainwestować, spółka przeznaczyła na bieżące zadłużenie firmy, wynikające z umów zawartych z innymi spółkami. Gdyby od początku konsumenci wiedzieli o takim przeznaczeniu gromadzonego kapitału, to mogliby nie pożyczać pieniędzy spółce.

Potencjalnych inwestorów zdaniem UOKiK miały przyciągnąć atrakcyjne nagrody, o których informował zarządzający spółką na swoich mediach społecznościowych. Polskie Destylarnie zorganizowały konkurs on-line, gdzie do wygrania były wycieczki

m.in. do Marrakeszu, Nowego Jorku i Paryża, a także luksusowy samochód osobowy marki **ROLLS ROYCE GHOST**. Aby do niego przystąpić, należało wpłacić minimum 499 zł i wymyślić nazwy dla produktów alkoholowych spółki. UOKiK ustalił, że zwycięzcy konkursu nie zostali wyłonieni, a żadna z nagród nie była przyznana. Jednocześnie ani Polskie Destylarnie, ani zarządzający spółką, nie byli właścicielami samochodu – był on w leasingu. Brak przyznania nagród, pomimo wcześniejszych zapewnień w przekazach marketingowych, jest jedną z poważniejszych nieuczciwych praktyk rynko-

wych przewidzianych w przepisach.

Polskim Destylarniom grozi kara do 10 proc. obrotu osiągniętego w roku poprzedzającym rok nałożenia kary za każdą z sześciu praktyk. Konsekwencje finansowe może ponieść także osoba zarządzająca, której za umyślne dopuszczenie do naruszeń zbiorowych interesów konsumentów grozi kara do 2 mln zł – poinformował UOKiK.

Palikot nie zgadza się z decyzją urzędu

Janusz Palikot, członek zarządu spółki Polskie Destylarnie nie zgadza się z decyzją urzędu. Na portalu X i w oświadczeniu przesłanym do mediów zarzuca prezesowi UOKiK, że jest „człowiekiem Morawieckiego i PiS-u”, który sformułował 3 kłamliwe tezy. – Po pierwsze, że samochód był fikcyjny, a nie był. Po drugie, że nastąpiło rolowanie długów, a nie nastąpiło. Po trzecie, że przypisywałem sobie cudze osiągnięcia. 3 tezy i zarazem 3 kłamstwa – napisał były polityk i zapytał: Jak długo jeszcze ludzie z PiS-u będą robili taki syf w naszym kraju?

W czwartek Janusz Palikot na swoim blogu zamieścił „Historię zorganizowanej przez rząd Morawieckiego intrygi przeciwko mnie i moim Spółkom”. Do sprawy wrócimy.

Czterech kandydatów na prezydenta Lublina?

WYBORY 2024 Trzy komitety zarejestrowano już w wyborach do lubelskiej Rady Miasta. Oprócz urzędującego prezydenta i jego zaplecza, oficjalny akces zgłosiły także środowiska skupione wokół pisarza Marcina Wrońskiego oraz Polski 2050. Ale niewykluczone, że ta formacja poprze ostatecznie prezydencki komitet. – To element negocjacji – słyszymy w kręgach związanych z Ratuszem

Tomasz Maciuszczak

Jako pierwszy w lubelskiej delegaturze Krajowego Biura Wyborczego w wyborach do Rady Miasta zarejestrował się właśnie Komitet Wyborczy Wyborców Krzysztof Żuk. W kolejnych dniach dołączył do niego szerzej nieznany KWW „Lublin Przyszłość i Tradycja”. Jak ustaliliśmy, za tym szyldem stoi środowisko związane z Marcinem Wrońskim, znanym lubelskim pisarzem, który niedawno zadeklarował chęć startu w wyborach na prezydenta Lublina. Według naszych informacji szefem sztabu ma zostać lubelski radny i były wiceprzewodniczący Rady Miasta Marcin Nowak. On sam tych doniesień nie potwierdza, ale przyznaje, że zamierza zaangażować się w kampanię Wrońskiego. – W przyszłym tygodniu poinformujemy o szczegółach i przedstawimy kandydatów – mówi Nowak.



W środę zarejestrowany został kolejny „lubelski” komitet, KWW Lublin 2050. Szefuje mu Jacek Bury, przewodniczący lokalnych struktur Polski 2050, a w inicjatywę mają być zaangażowani m.in. członkowie lubelskich rad dzielnic i przedstawiciele ruchów miejskich.

– To środowisko ludzi, którzy marzą o mieście bardziej przyjaznym mieszkańcom,

Przedstawiciele KWW Lublin 2050 przed siedzibą lubelskiej delegatury KBW

FOT. FACEBOOK/JACEK BURY

zielonym i gospodarnym. Chcemy wspólnie realizować te marzenia. Chcemy jeszcze lepszego Lublina – mówi Dziennikowi Jacek Bury. I przekonuje, że komitet stać na zdobycie nawet sześciu

mandatów w Radzie Miasta. – To realny cel. Jeśli wystartujemy z takim poparciem, na jakie się zanosimy, możemy zdobyć w mieście 20 proc. głosów – twierdzi były senator. I dodaje, że komitet wystawi także kandydata na prezydenta.

Ale w kręgach zbliżonych do prezydenta Żuka słyszymy, że rejestracja komitetu może być „elementem negocjacji”. – Trwają rozmowy z Polską 2050 w sprawie poparcia prezydenckiego komitetu. Jacek Bury przedstawił swoje warunki dotyczące miejsc na listach. A to nie jest łatwe zadanie, bo trzeba pogodzić wiele środowisk (na listach mają się znaleźć reprezentanci m.in. Platformy Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Nowej Lewicy, Nowoczesnej i nieformalnej grupy radnych Wspólny Lublin – przyp. aut.). Mówiąc wprost, kandydatów jest więcej niż miejsc – mówi jeden z na-

szych rozmówców. I dodaje, że jego zdaniem porozumienie w tej kwestii jest bardzo prawdopodobne.

– Jak już mówiłem, chcemy realizować nasze marzenia o mieście. Jeśli będzie to możliwe z komitetem Krzysztofa Żuka, to nie wykluczam takiej możliwości – odpowiada Bury. I potwierdza, że w tej sprawie były już prowadzone rozmowy. Mają być kontynuowane w przyszłym tygodniu, kiedy prezydent wróci z urlopu. – Jak oceniam szanse? 50 na 50 – przyznaje polityk Polski 2050.

Nie jest tajemnicą, że niezależnie od liczby kandydatów, wyścig o prezydenturę rozstrzygnie się najprawdopodobniej między urzędującym prezydentem a przedstawicielem PiS.

Będący w trakcie swojej trzeciej kadencji Żuk dwa ostatnie pojedynki (w 2014 roku z Grzegorzem Muszyńskim i cztery lata później z Sylwestrem Tułajewem) wygrywał w pierwszej turze, z ponad 60-procentowym poparciem. W tym roku PiS ma postawić na Roberta Derewendę, miejskiego radnego, historyka z KUL i dyrektora lubelskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Jego start w wyborach nie został jeszcze potwierdzony oficjalnie, ale we wtorek tę kandydaturę zaakceptował Komitet Polityczny partii.

Wybory samorządowe odbędą się 7 kwietnia. Do ewentualnej drugiej tury dojdzie dwa tygodnie później.

• WYBORCZY RAPORT Z NAJWIĘKSZYCH MIAST WOJEWÓDZTWA JUŻ W KOLEJNYM, PONIEDZIAŁKOWYM WYDANIU

W Lubelskiem stanie 21 rolniczych blokad

Dzisiaj, 9 lutego, na drogi w naszym regionie wyjedzie ciągnikami ponad 2000 rolników. Będą protestować przeciwko polityce rolnej, bałaganie w dopłatach rolniczych oraz chaosie w imporcie artykułów rolno-spożywczych z Ukrainy. Rolniczy protest odbywa się pod auspicjami NSZZ RI „Solidarność”. W sumie blokad będzie aż 21. Niektóre potrwać kilka godzin, inne nawet miesiąc

Paweł Puzio

Kasjan Kucharski organizuje rolniczy protest w Tarnogrodzie, na drodze wojewódzkiej 838.

– Rolnicy mają już dość. W dopłatach z ARiMR w ramach ekoschematów panuje olbrzymi bałagan. Wypłacili tylko zaliczki, reszta stoi. Unia chce nas wmanewrować w „Zielony ład”, który już całkiem pograża polskie rolnictwo. I jeszcze import z Ukrainy, z którym nic nie zrobiono przez dwa lata – mówi Kasjan Kucharski, rolnik

z powiatu biłgorajskiego. – W Tarnogrodzie zablokujemy drogę na kilka godzin. Nikt nie przejedzie. Jeżeli nasza akcja nie przyniesie efektów, nie dostrzeżemy poprawy w podejściu rządu do rolnictwa, ponownie wyjedziemy na drogę. Zablokujemy ruch na tydzień – dodaje Kucharski.

– Do naszego protestu może przyłączyć się każdy, komu na sercu leżą sprawy polskiego rolnictwa. Rolnicze blokady pojawiają się na autostradach i drogach ekspresowych w całym kraju – mówi

Tomasz Obszański z Tarnogrodu, przewodniczącym NSZZ RI „Solidarność”.

Podczas czwartkowej konferencji prasowej Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski, poinformował, że służby są przygotowane na protest rolników. – Spotkaliśmy się (w minioną środę – przyp. red.) z przedstawicielami organizacji rolniczych. Poinformowaliśmy o zastosowanych środkach bezpieczeństwa, o systemie powiadamiania alarmowego. Wyślemy na miejsca protestów grupy an-

tykonfliktowe – mówił wojewoda Komorski.

– Protest będzie zabezpieczać ponad 500 funkcjonariuszy policji – dodał gen.

Dariusz Działo, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w LUW. – Podczas protestu nie przewidujemy większych utrud-

nień dla kierowców. Należy jednak zwrócić uwagę na blokadę mostów na Wiśle, w Annopolu i Solcu – dodał gen. Działo.

W TYCH MIEJSCACH DZIŚ, W PIĄTEK, 9 LUTEGO, ROLNICY ZABLOKUJĄ DROGI

pow. bialski: Wisznice (10-14), Łomazy (9-16) • pow. biłgorajski: Tarnogród (10-14), Tarnawa Mała (10-15) • pow. lubartowski: Michów (11-13), Łucka Kolonia (11-13) • pow. opolski: Chodel (9.30-16), Kamień (10-15), Kraczevice Prywatne (10-15) • pow. tomaszowski: Hrebenne (9-17) • pow. zamojski: Szczepieszyn (8-12) • pow. opatowski: Maruszów (9-22) • blokada przejazdu przez most w m. Annopolu • Ryki (11-15). Zablokują też drogę 12 lutego w Hrebenne (9-17), od 9 do 22 lutego w Hrubieszowie (od 9.30), w Zosinie i Dołhobyczowie drogi do przejść granicznych od 12 (od 9) do 26 lutego. Przejście w Dorohusku będzie blokowane od 9 lutego (godz. 10) do 9 marca. Od 9 lutego do 10 marca blokady pojawiają się na drodze w Borkach w pow. radzyńskim (10-15), w Międzyrzecu Podl. (od godz. 12) i Hrebenym (10-14.30).

dziennik
wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Koziół
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Katarzyna Nakonieczna

Artur Siekaczyski

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki

Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszevska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.



TYDZIEŃ W KRZYWYM ZWIERCIADLE TOMASZA WILCZKIEWICZA



Prezydent powalczy o reelekcję

WYBORY 2024 Jakub Banaszek, prezydent Chełma wystartuje w najbliższych wyborach samorządowych. O reelekcję powalczy z Komitetu Wyborczego Wyborców Jakuba Banaszka Chełmianie. Jego kandydaturę poprze PiS

Krzysztof Basiński

O tym, że ponownie będzie ubiegał się o urząd prezydenta Banaszek poinformował w czwartek. Wystartuje z Komitetu Wyborczego Wyborców Jakuba Banaszka Chełmianie, który został już zarejestrowany w PKW. Chełmianie wystawia też kandydatów do Rady Miasta. Poznamy ich podczas dzisiejszej konwencji, która o godz. 18 odbędzie się w sali Szkoły Muzycznej przy ul. Hrubieszowskiej.

– Dziękuję mieszkańcom Chełma za zaufanie, którym obdarzyliście mnie w 2018 r. i powierzenie mi wyjątkowej, zaszczytnej funkcji prezydenta miasta. Państwa wsparcie pozwoliło rozpocząć historyczną zmianę naszego miasta z rekordową ilością inwestycji, stabilnym budżetem i realizacją przedwyborczych obietnic – napisał prezydent na FB, ogłaszając informacje o starcie w wyborach. Banaszek przypominał, że w 2018 r. został najmłodszym prezydentem miasta w Polsce. Miał zaledwie 27 lat. – Wielu miało obawy, że będę sterowany przez bardziej doświadczonych polityków, co nie tylko się nie wydarzyło, ale ogromnie rozczerowało tych, którzy tak myśleli. Przez ostatnie 5 lat każdego dnia dawałem z siebie wszystko, aby Chełm był lepszym miejscem do życia, aby żadne lokalne intrygi, interesiki nie znajdowały poklasku. To się udało, choć wielu nie może się z tym pogodzić – przyznał.

Prezydent podkreślił, że chociaż miniona kadencja była szczególnie trudna – miasto mierzyło się z problemami finansowymi, wybuchła pandemia COVID i wojna na Ukra-

inie – to miejskie podatki nie zostały podniesione, obniżono podatki od środków transportowych, rolnych, wprowadzono bezpłatną komunikację i rozpoczęto warty już 1,5 mld program inwestycyjny.

– 7 kwietnia mieszkańcy zdecydują o tym, jakiej przyszłości chcą dla miejsca, w którym żyjemy. Pierwsza kadencja była ukierunkowana na ustabilizowanie sytuacji finansowej miasta, spółek, realizacji kluczowych obietnic wyborczych, rozpoczęcia długo wyczekiwanych inwestycji drogowych, pozyskania rekordowej ilości środków, przygotowania założeń pod budowę nowych ciągów komunikacyjnych, EuroParku, a także zbudowania procesu konsultacji społecznych i przygotowania dokumentów strategicznych i dokumentacji technicznych. To nie koniec, bo najlepsze dopiero przed nami. Największe inwestycje, szczególnie te dotyczące miejsc pracy i gospodarki sfery naszego miasta. O tym, czy będę miał szansę je realizować zdecyduje Państwo 7 kwietnia. Proszę o zaufanie i wsparcie – zakończył prezydent.

Kandydaturę Jakuba Banaszka na prezydenta Chełma poprze Prawo i Sprawiedliwość. – Miał nasze poparcie do tej pory, był naszym prezydentem i to się nie zmienia – mówi poseł Dariusz Stefaniuk i dodaje, że w poniedziałek zbierze się Zarząd Wojewódzki PiS, który decyzję o poparciu ogłosi oficjalnie.

W Chełmie o urząd prezydenta oprócz Banaszka ubiegać się będzie także 34-letni przedsiębiorca Łukasz Krzywicki, kandydat Platformy Obywatelskiej.



Dworzec Lublin już działa

Jeśli wybierasz się autobusem lub busem do Lublina, to prawdopodobnie skorzystasz z nowego Dworca Lublin. Oficjalnie oddano go do użytku 12 stycznia 2024 r. Warto go obejrzeć. Nowoczesna konstrukcja wzbudza zainteresowanie i podziw odwiedzających. Jego budowa była możliwa dzięki wsparciu Funduszy Europejskich.

Dworzec Lublin jest zlokalizowany przy ul. Dworcowej 2, w bezpośrednim sąsiedztwie dworca kolejowego Lublin Główny i stanowi nowoczesne centrum komunikacyjne Lublina i województwa lubelskiego. Integruje w jednym miejscu komunikację miejską oraz pozamiejską: autobusową, busową i transport kolejowy. Sporo kursujących przewoźników korzysta jeszcze ze starego dworca, jednakże z czasem nowy dworzec całkowicie zastąpi dworzec na Podzamczu.

Unijne wsparcie

Wartość projektu zrealizowanego przez Miasto Lublin sięgnęła ponad 339 milionów złotych, z czego ponad 195 milionów złotych pochodziło z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Projekt został zrealizowany w ramach Działania 5.6 Efektywność energetyczna i gospodarka niskoemisyjna dla Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Dworzec Lublin to nie tylko miejsce przesiadkowe

Oryginalna konstrukcja czyni z tego obiektu symbol postępu, nowoczesności i troski o środowisko. Wykorzystano tu gruntowe pompy ciepła, a koncepcja „budynku w budynku” ze szklaną ścianą o niskim współczynniku przenikania ciepła znacząco zmniejsza zużycie energii. Zielony dach z panelami fotowoltaicznymi, antysmogowa kostka brukowa i system odzyskiwania deszczówki to kolejne elementy dbałości o środowisko.

– To historyczny moment, na który wszyscy mieszkańcy regionu z niecierpliwością czekali od dawna. Dzięki temu wszystkim zaangażowanym w ten projekt oraz zachęcam do korzystania z nowych możliwości, jakie niesie ze sobą Dworzec Lublin – mówił podczas ceremonii otwarcia **Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiński**.

Projekt obejmował nie tylko budowę Dworca Metropolitalnego, ale także

kompleksową modernizację infrastruktury komunikacyjnej miasta. Nowy układ drogowy, perony autobusowe, miejsca postojowe, parkingi, ścieżki rowerowe – to elementy Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego. Dzięki realizacji tego przedsięwzięcia pasażerowie mają dzisiaj do dyspozycji między innymi:

- 13 stanowisk dla komunikacji miejskiej;
- 53 stanowiska dla autobusów komunikacji dalekobieżnej i regionalnej;
- 4 stanowiska ładowania autobusów elektrycznych;
- 122 miejsca postojowe dla autobusów i busów;
- 166 miejsc postojowych w obiektach „Park&Ride”;
- 4,19 km wybudowanych/przebudowanych linii trolejbusowych;
- 1,85 km wybudowanych/przebudowanych linii autobusowych;
- 1,3 km wybudowanej infrastruktury rowerowej.

Korzyści

Dzięki tak daleko idącej zmianie jakościowej przewiduje się, że znacznie wzrośnie liczba przewozów komunikacją publiczną. Dodatkowo, oczekuje się spadku emisji gazów cieplarnianych o 170,35 ton równoważnika CO2 rocznie.

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Prokurator szantażował prezydenta? Poseł zawiadomił prokuraturę

POLITYKA – O takim skandalu ja nie słyszałem w całej Polsce – tak poseł Sławomir Ćwik (Polska 2050) określił sytuację, którą postanowił zainteresować prokuraturę. Chodzi o śledztwo, w którym oskarżony został prezydent Zamościa i rzekomy szantaż pod jego adresem ze strony prokuratora „wyższego rzędu”

Anna Szewc

O swojej decyzji dotyczącej powiadomienia organów ścigania o możliwym przestępstwie zamojski parlamentarzysta poinformował na początku tygodnia podczas konferencji prasowej. Wyjaśnił, że skłoniło go do tego to, co usłyszał w internetowej relacji lokalnej telewizyjnej z niedzielnego spotkania polityków PiS z mieszkańcami Zamościa. Były wicepremier Jacek Sasin poinformował wówczas m.in. że partia Jarosława Kaczyńskiego udzieli w nadchodzących wyborach poparcia Andrzejowi Wnukowi, który prezydentem Zamościa po raz trzeci zamierza zostać startując z własnego komitetu.

Ćwika poruszyła wypowiedź Andrzeja Wnuka, pytanego podczas tego spotkania o kwestię śledztwa, które zakończyło się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia przeciwko prezydentowi Zamościa.

Wyjaśnijmy, że Andrzej Wnuk w procesie, który przed sądem w Kielcach ma ruszyć w marcu będzie odpowiadał m.in. za składanie fałszywych zeznań i fałszowanie dowodów. Sprawa dotyczy jego sporu, również sądowego, z opozycyjnym radnym Markiem Kudelą.

Odpowiadając na spotkaniu w niedzielę na pytanie, Wnuk stwierdził, że kiedy raz umo-



rzony w tej sprawie śledztwo zostało wznowione, to on jednego z prokuratorów „wyższego rzędu” usłyszał, że jeżeli nie będzie ponownie kandydował na prezydenta Zamościa, to na pewno nic się w tym postępowaniu nie wydarzy.

– O takim skandalu ja nie słyszałem w całej Polsce. Słyszeliśmy o podsłuchiowaniu opozycji, dziennikarzy, ad-

wokatów, prokuratorów czy społeczników. Ale nie słyszałem, by którykolwiek z włodarzy miast czy gmin zarzucił publicznie, że wysoki rangą prokurator szantażował go, że w sytuacji, w której zdecyduje się wykorzystać swoje bierne prawo wyborcze, to prokuratura będzie prowadziła przeciwko niemu postępowanie – mówi Sławomir Ćwik. Poseł uznał, że ta sprawa jest istotna i dlatego w zawiadomił prokuraturę. – Bo z jednej strony albo mamy sytuację, gdzie faktycznie upolityczniona prokuratura pozwoliła sobie na szantażowanie prezydenta Zamościa, albo jest to inna sytuacja, gdzie pan prezydent Andrzej Wnuk dla wybielenia własnej osoby pomawia prokuraturę, instytucję państwa polskiego o stosowanie takich niedopuszczalnych praktyk – argumentuje poseł Polski 2050

FOT. SŁAWOMIR ĆWIK/FACEBOOK.COM

W swoim zawiadomieniu do prokuratury poseł Sławomir Ćwik nie wskazał jednoznacznie, kto i jakiego przestępstwa się dopuścił, ale przedstawił dwa różne podejrzenia popełnienia dwóch czynów.

i dodaje: – W takim czy innym przypadku ta sytuacja wymaga dogłębnego wyjaśnienia i zbadania.

Czy prokuratura sprawą się zajmie?

– Potwierdzam, że zawiadomienie wpłynęło, zostało zarejestrowane, a prokurator referent prowadzący postępowanie sprawdzające ma 30 dni na to, by podjąć decyzję o ewentualnym wszczęciu śledztwa – powiedziała nam w środę Agnieszka Konstantynowicz, szefowa Prokuratury Rejonowej w Zamościu, gdzie poseł Ćwik złożył swoje zawiadomienie.

Na tym etapie za wcześnie jest więc, by określić, czy śledztwo w ogóle będzie, a jeśli tak, to w jakim kierunku pójdzie. Prokuratorzy przed podjęciem takiej decyzji muszą jeszcze kilka kwestii doprecyzować.

Rodzinie zmarłego ŚP. Tadeusza Brzozowskiego

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia składają:
Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie.

n402

We wtorek pożegnaliśmy JOANNĘ MIROSLAW

Była ciepła i serdeczna.
Potrafiła słuchać i żartować.
Lubiła ludzi, spotkania, rozmowy.
Taką ją zapamiętamy.

Joasiu, w „Patataj” będziemy z czułością
o Tobie myśleć
– zostawiłaś tam dużo dobrej energii.

Agnieszka i Mariusz
Małgosia i Wojtek
Ania i Piotr z Magdą i Karoliną



n403

Miała być kariera w Suwerennej Polsce, a są zarzuty

Młody działacz Suwerennej Polski z zarzutami włamania i kradzieży. Decyzję w jego sprawie podjęło też Ministerstwo Sprawiedliwości

Pochodzący z Międzyrzecza Podlaskiego Klaudiusz B. chciał robić karierę w Suwerennej Polsce. W ubiegłym roku pozował do zdęcia z ówczesnym wiceministrem sprawiedliwości, Marcinem Romanowskim, gdy odbierał akt powołania na członka Młodzieżowej Rady Sprawiedliwości. Powstała jeszcze za czasów byłego ministra Zbigniewa Ziobry. W grudniu został jej przewodniczącym. „Gwarantuję, że będę aktywnie działał na rzecz wymiaru sprawiedliwości, kształtowania nowego społeczeństwa i edukacji prawnej w Polsce” – zapewniał w internetowym wpisie Klaudiusz B. Wszystko legło w gruzach kilka tygodni temu, gdy chłopak usłyszał zarzuty włamania i kradzieży ponad 44 tys. zł z pokoju swojego współlokatora w Białej Podlaskiej. Policjanci zatrzymali podejrzanego i zabezpieczyli też część skradzionej gotówki. – Młodzieniec przyznał się do winy. W rozmowie z mundurowymi twierdził, że

gotówkę w większości wydać miał na zwrot długów – zaznacza nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzeczniczka białskiej komendy.

Na reakcję obecnego ministra sprawiedliwości, Adama Bodnara nie trzeba było długo czekać.

– Informujemy, że przewodniczący Młodzieżowej Rady Sprawiedliwości został odwołany zarówno ze stanowiska, jak i członkostwa w Radzie – słyszymy w biurze prasowym resortu.

Klaudiusz B. nie był też grzecznym uczniem. – Usłyszał również zarzut znieważenia w dniu 16 stycznia dyrektora szkoły. Używał publicznie wobec niego słów wulgarnych uznanych za obelżywe – dodaje rzeczniczka białskiej komendy. Dochodzenie policji nadzoruje prokuratura rejonowa. Nastolatek na razie nie ma wstępu do swojej szkoły w



Małaszewiczach. 26 stycznia został on skreślony z listy uczniów.

Odwołał się jednak do lubelskiego Kuratorium Oświaty.

Ale decyzja jeszcze nie zapadła. Grozi mu do 10 lat więzienia. Po przyznaniu się do zarzutów wyszedł na wolność.

(EB)

AMBASADORZY WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

W sobotę 3 lutego 2024 r. poznaliśmy Ambasadorków Województwa Lubelskiego za rok 2023. Dzięki tegorocznej edycji mamy już łącznie 84 ambasadorków i 7 ambasadorków specjalnych. Na 25. jubileuszowej Gali wręczono również prestiżowe certyfikaty 8 laureatom projektu gospodarczego Marka Lubelskie.

XXV Gala Ambasadora Województwa Lubelskiego za 2023 rok oraz XVIII edycja projektu gospodarczego Marka Lubelskie odbyła się w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, z udziałem kilkuset gości z regionu i kraju. – *Lubelskie należy do najstarszych i największych polskich województw, a jego metryka sięga złotej epoki jagiellońskiej* – mówił **Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski**, podkreślając, że w roku 2024 przypada 550. rocznica utworzenia naszego województwa. – *Jestem zaszczycony i dumny, że mamy tak wielu znakomitych Ambasadorków – ludzi, instytucje i przedsiębiorstwa, dzięki którym nasze województwo jest dobrze postrzegane w Polsce, Europie i na świecie. Wszystkim nominowanym i nagrodzonym należą się wielkie wyrazy uznania oraz życzenia równie udanych działań i wybitnych osiągnięć w przyszłości. Bo sukcesy naszych Ambasadorków są sukcesami Województwa Lubelskiego, z którego pochodzą, z którym się utożsamiają, a niejednokrotnie wiążą z nim swoją życiową i zawodową aktywność*

Marszałek zaznaczył, że w ciągu 25 lat honorowe tytuły Ambasadorków Województwa Lubelskiego otrzymały 84 osoby, instytucje i firmy. Wśród laureatów są m.in. popularni artyści, mistrzowie sportu, uznani naukowcy, ale także zasłużone dla polskiej nauki uczelnie wyższe i instytuty badawcze. Są też czołowe muzea i teatry regionu, a także przedsiębiorstwa liczące się na krajowym i zagranicznych rynkach.

O wyborze nominowanych i laureatów decyduje kapituła pod przewodnictwem Marszałka Województwa Lubelskiego. W XXV edycji uhonorowano Ambasadorków Województwa Lubelskiego za rok 2023.

W kategorii „Firma” laureatem została **SPIŻARNIA Sp. z o.o. w Lublinie** – jedna z największych polskich firm zajmujących się dystrybucją produktów spożywczych i artykułów chemiczno-kosmetycznych na rynkach zagranicznych. Zatrudnia ponad 450 pracowników, posiada centrum dystrybucyjne w Lublinie oraz magazyny w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Holandii. Zaopatruje w towary ponad 1100 sklepów w krajach Europy Zachodniej, oferując 13 tys. artykułów z Polski, a także pochodzenia ukraińskiego i rumuńskiego. Od ubiegłego roku Spizarnia jest sponsorem strategicznym klubu piłkarskiego Motor Lublin.

W kategorii „Firma” nominowani byli również: ELREMET Spółdzielnia Inwalidów w Białej Podlaskiej oraz Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PRYZMAT Walery Sulewski, Mirosław Sulewski w Hrubieszowie.

W kategorii „Instytucja” laureatem została **Politechnika Lubelska**. Uczelnia, która w 2023 roku obchodziła jubileusz 70-lecia, jest krajowym liderem pod względem liczby zgłoszeń patentowych i udzielanych praw własności przemysłowej. A to przekłada się na innowacyjność i gospodarczy rozwój województwa. Politechnika Lubelska współpracuje z ponad 220 jednostkami naukowymi z 50 krajów. Angażuje się także w projekty regionalne, na przykład Politechniczną Sieć Via Carpatia oraz wspiera



kluczowe dla Lubelszczyzny specjalizacje, jak cyfryzacja, uczestnicząc w Lubelskiej Unii Cyfrowej i w Regionalnym Centrum Medycyny Cyfrowej.

W kategorii „Instytucja” nominowani byli również: Kameralna Orkiestra Akordeonowa ARTI SENTEMO oraz Roztoczański Park Narodowy.

W kategorii „Osoba” laureatem został **Janusz Józefowicz** – jeden z najbardziej znanych polskich choreografów, aktor, scenarzysta i reżyser. Twórca słynnych musicali, jak „Metro”, „Piotruś Pan”, „Romeo i Julia”, dyrektor artystyczny Teatru „Studio Buffo” w Warszawie. Dzieciństwo i szkolne lata spędził na Lubelszczyźnie – w Borzechowie i w Lublinie. Z naszym regionem wiąże swoje pierwsze, bardzo wczesne, działania artystyczne, głównie muzyczne. W III LO w Lublinie grał w zespole muzycznym, dał się także poznać – z sukcesami – jako uzdolniony tancerz.

W kategorii „Osoba” nominowani do tytułu byli również: prof. PANS dr hab. inż. Arkadiusz Tofil – rektor Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie oraz skrzypaczka i stypendystka Marszałka Województwa Lubelskiego Zuzanna Małgorzata Budzyńska-Ogryzek.

MARKA LUBELSKIE

Na Gali wręczono również osiem certyfikatów dla laureatów XVIII edycji projektu gospodarczego Marka Lubelskie. Ten projekt, realizowany od 2007 roku, służy wyróżnieniu i promocji najlepszych przedsiębiorstw z województwa lubelskiego, znanych z wysokiej jakości produktów i usług.

– *Zastrzeżonym znakiem Marka Lubelskie może się poszczycić już 108 przedsiębiorstw. To firmy stawiające na wysokie standardy, innowacyjność i poszanowanie środowiska. Ich produkty i usługi są chętnie wybierane przez odbiorców i konsumentów w regionie i kraju, bo dobrze kojarzą się z wysoką jakością i miejscem pochodzenia jakim jest Lubelszczyzna* – podkreśla **Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski**.

Wśród tegorocznych laureatów projektu Marka Lubelskie znalazły się następujące firmy:

AmerPharma Sp. z o.o. w Lublinie – specjalizująca się w dostarczaniu innowacyjnej żywności funkcjonalnej, takiej jak sosy i syropy zero kalorii, krople smakowe, bezcukrowe słodzące, masła orzechowe oraz odżywki dla osób ćwiczących.

C2C Sp. z o.o. w Lublinie – produkująca ekologiczne opakowania, wykonane z materiałów w 100% pochodzących z recyklingu oraz folie biokompostowalne.

MCL Łukasz Skowrya (Czarna Dama – Restauracja i Apartamenty) w Janowcu. Firma rodzinna współpracująca z lokalnymi rolnikami i hodowcami. W myśl zasady „Jedz lokalnie”, łączy tradycyjne przepisy z nowoczesnością, specjalizuje się też w regionalnych daniach z jagnięciny i baraniny.

CIELEŚNICA S.A. w Cieleśnicy – to firma ceniona za niepowtarzalną atmosferę butikowego hotelu w klasycystycznym pałacu oraz za smaki rękodzielniczej Manufaktury, działającej w odrestaurowanej przedwojennej Fabryce Wódek i Likierów.

Greenland Technologia EM Sp. z o.o. w Trzciankach – specjalizująca się w produkcji i wdrażaniu efektywnych mikroorganizmów (EM) korzystnych dla środowiska, które znajdują zastosowanie m.in. w rolnictwie, hodowli, oczyszczaniu ścieków, remediacji gleby i utrzymaniu zdrowego ekosystemu.

KARKO Robert Karkowski w Bilgoraju – znany polski producent odzieży damskiej w dużych rozmiarach, wyróżniający się w branży modowej dzięki zaangażowaniu w tworzenie modnych i atrakcyjnych projektów dla kobiet noszących rozmiar XL i większy.

KOJPASZ Sp. j. Kossowski, Jakubiuk w Wisznicach – zajmuje się produkcją pasz i koncentratów dla zwierząt gospodarskich, w wersji konwencjonalnej, jak i w standardzie BEZ GMO. Oferta firmy obejmuje także nawozy, środki ochrony roślin, materiał siewny oraz sprzedaż części do maszyn rolniczych i artykułów do produkcji rolnej.

SPIŻARNIA Sp. z o.o. w Lublinie – jedna z największych polskich firm zajmujących się dystrybucją produktów spożywczych i artykułów chemiczno-kosmetycznych na rynkach zagranicznych.



Więcej informacji:
promocja.lubelskie.pl/
promocja/ambasador-województwa-lubelskiego/
marka.lubelskie.pl/



42. rocznica Świdnickich Spacerów. Historia zatoczyła koło?

ŚWIDNIK W stanie wojennym masowo wychodzili z domów. W porze nadawania Dziennika Telewizyjnego spacerowali w ciszy główną ulicą miasta Sławińskiego obecnie Niepodległości. Dawali w ten sposób wyraz oburzenia wobec propagandy. Dziś z okrzykami na ustach „Tu jest Polska, nie Bruksela, tu się Tuska nie wybiera” „Precz z komuną”, „Świdnik wolny od Platformy”, „Wolne media”, „Ruda wrona Orła nie pokona”, czy „Przyjdzie kara na Bodnara” jak mówią niektórzy mieszkańcy – historia zatoczyła koło.

– To był zły czas – mówi pan Jan, mieszkaniec Świdnika. – Prąd był wyłączany, od godz. 19 obowiązywała godzina milicyjna. Był zakaz poruszania się samochodami, a ja w tym czasie dostałem klucze do mieszkania. Dokładnie 12 grudnia, dzień przed wybuchem stanu wojennego. Wykańczałem wówczas miesz-



kanie, lada dzień miałem się przeprowadzić. Nie można było wyjść, trzeba było spać na dechach, albo ryzykować – przemykać się – opowiada wrzuszony i dodaje: Jak kogoś namierzeli, to taka osoba miała kłopoty. Trzeba było mieć specjalną przepustkę od komisarza, żeby się poruszać. Pustki w sklepach, biedota – siermiężne to wszystko. Ciężkie czasy były. Teraz ludzie na-

rzekają, a mają luksusy. Każdy może „pyszczyć” co chce, nikt go za to nie ściga i nie pałuje.

Świadkiem wydarzeń sprzed lat był także pan Czesław. Pamięta zdarzenie, które miało miejsce na głównej ulicy Świdnika. – Podjechała «suka», z której wysiadło trzech milicjantów. Zabrali ludzi tak po prostu z ulicy i odjechali. Mojego siostrzeńca złapali koło delikatesów, poszedł chłopak

tylko po zakupy. Znalazł się w złej strefie i go wywieźli – opowiadał mężczyzna.

Przez lata obchody Świdnickich Spacerów były lekcją historii dla młodych mieszkańców.

Koksownicy stojące przy głównej ulicy miasta, telewizory ustawione na chodnikach, ZOMO pałujące rozbiegane dzieci, nastolatków i ich opiekunów. Policyjne „suki” cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród dzieci, ale i starszej części mieszkańców, którzy ochoczo robili sobie zdjęcia zza krat.

Tegoroczne obchody różniły się od tych z lat ubiegłych. Okrzyki wśród zebranych uczestników wydarzenia np. „Wolne media”, „Ruda wrona Orła nie pokona” wzbudzały wiele emocji. Dla sporej grupy mieszkańców Świdnika, nie były już tylko uczczeniem pamięci, ale też formą manife-

stacji, którą od jakiegoś czasu pokazują na ulicach swojego miasta właśnie o 19:30 w godzinie transmisji „nowych wiadomości” w programie 1 TVP. – Jesteśmy tu bo nam się rząd nie podoba. Ukradli nam telewizję. Przejeli władzę i wszystko przewracają do góry nogami. Hańba! – krzyczała jedna z mieszkanki Świdnika. – Nie wybieraliśmy Tuska, nie chcemy niemieckiej propagandy „nach Arbeit, fur Deutschland” – dodając.

– Patrę i myślę, że jesteśmy niespełnionym narodem, skoro po 42 latach ponownie ludzie muszą wychodzić na ulicę, bo przyszła nowa władza i wywraca wszystko do góry nogami. To świadczy o tym, że jesteśmy nieszcześliwym społeczeństwem – jak takie zjawiska mają miejsce. Nie ma kontynuacji, tak jak by przez ostatnie osiem lat nic dobrego się w naszej ojczyźnie nie wydarzyło. Zadania i cele powinny być kontynuowane, nie

zależnie jaka opcja polityczna rządzi. Więc te spacer-y to od-ruch społeczny – zaznaczył Marian Król, przewodniczący Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ Solidarność.

Świdnickie Spacer-y były nietuzinkową formą protestu, którą – jak przypominają mieszkańcy – zapoczątkował działacz Solidarności Jan Kaźmierczak. Punktualnie o godzinie 19:00 ulice Świdnika, wypełniały się mieszkańcami. Świdniczanom nie straszny był śnieg, mróz czy wszechobecne patrole milicji. W spacerach brały udział całe rodziny. W oknach kamienic można było zauważyć telewizory, w tych domach byli świdniczanie, którzy nie mogli opuszczać swoich mieszkań. A wystawiony telewizor z włączonym Dziennikiem Telewizyjnym, był formą demonstracji i sprzeciwu dla propagandy stanu wojennego.

KATARZYNA NASTAJ

Bójka pod blokiem. Mieszkańcy narzekają na dziwne zachowania młodzieży

BIAŁA PODLASKA Mieszkańców ulicy Orzechowej kilka dni temu nad ranem obudziła bójka pod blokiem. – Apelujemy o częstsze patrole policji – martwi się nasz Czytelnik. Ale wysłany na miejsce jeszcze tego samego dnia patrol nie znalazł chuliganów

Na nagraniu, które zamieścił na portalu społecznościowym jeden z mieszkańców widać kilku młodych mężczyzn. Docho-dzi do wulgarnej kłótni i pojedynku.

– Na osiedlu bardzo często można spotkać grupy dziwne zachowujących się młodych ludzi. Zdarza się też, że zaczepiają przechodniów – mówi nasz zaniepokojony Czytelnik. – Kilka dni temu zaczął mnie wieczorem pijany młody mężczyzna przy bloku. Na szczęście zdążyłem wejść do klatki. A kilka tygodni wcześniej w tej klatce ktoś

wybił szybę – zaznacza białoczanin.

Nie ukrywa, że wieczorem boi się wyjść z domu. – Uważam, że młodzi ludzie nie tylko piją alkohol, ale również stosują inne używki. Tak sądzę po ich zachowaniu – stwierdza. Jednocześnie apeluje o częstsze patrole policji oraz Straży Miejskiej na osiedlu.

Zgłoszenie o tym incydencie do białskiej komendy wpłynęło.

– Wynikało z niego, że kilkusobowa grupa głośno się zachowuje. Skierowany na miejsce patrol dokładnie poli-



Screen z nagrania bójki, do której doszło w niedzielę pod blokiem na ulicy Orzechowej
FOT. CZYTELNIK

cjanci nikogo tam nie zastali – przyznaje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzeczniczka białskiej policji. Jednocześnie, zapewnia, że służby codziennie dbają o bezpieczeństwo w mieście. – To była pierwsza w tym roku interwencja w tym rejonie. Nie mamy też żadnych zgłoszeń naniesionych obecnie na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa – zaznacza nadkomisarz Salczyńska-Pyrchla i zachęca mieszkańców do bieżącego informowania o takich incydentach, jak zakłócanie porządku publicznego czy spożywanie alkoholu. **EB**

Mieszkańcy pokochali kulturę. Rekordowy styczeń w ChDK

CHEŁM Niemal 15 tysięcy osób uczestniczyło w imprezach i seansach kinowych organizowanych w styczniu przez Chełmski Dom Kultury. To najlepszy miesięczny wynik w historii ChDK.

Na wszystkie wydarzenia w styczniu, których organizatorem był ChDK sprzedano do-kładnie 14 912 biletów!

– Po okresie spowodowanym pandemią, a następnie wybuchem wojny na Ukrainie, cała branża odbudowuje się – mówi Bartek Kazimierzczak, dyrektor Chełmskiego Domu Kultury i dodaje, że wzrost frekwencji, który w porównaniu z ubiegłym rokiem wynosi ponad 20 procent

dotyczy wszystkich organizowanych imprez: koncertów, spektakli oraz seansów filmowych.

W styczniu ogromnym zainteresowaniem cieszyły się m.in. świąteczne koncerty kolęd i pastorałek, koncerty z okazji 632. urodzin miasta, a także przedstawienia Teatru Ziemi Chełmskiej.

Luty w ChDK też zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Na dziś, 9 lutego, zaplanowano spektakl „Dobrze się kłamię” w gwiazdorskiej obsadzie z Bartłojem Topą, Marcinem Perchuciem, Szymonem Bobrowskim, Martą Ścisłowicz, Karoliną Michalik, Katarzyną Kwiat-

kowską i Wojciechem Zielińskim.

Jutro odbędzie się koncert ABBA i Inni symfonicznie. 11 lutego będzie można zobaczyć spektakl Teatru Ziemi Chełmskiej „Dogadaj moją żonę”. Na 16 lutego zaplanowano koncert Old Breakout – Tribute to Nalepa, a tydzień

później Steczkowska/De-marczyk & Royal Symphony Orchestra.

17 lutego odbędzie się „Jeziro Łabędzie”, wyjątkowy spektakl baletowy, w wykonaniu renomowanego Królewskiego Baletu Klasycznego pod dyrekcją Marcina Rolskiego.

KRZYSZTOF BASIŃSKI

Dużo zmian, ale cennik parkowania ten sam

PARKOWANIE Od maja całą Strefą Płatnego Parkowania zarządzać będzie Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Spółka będzie mogła liczyć na prowizję od przychodów z opłat parkingowych

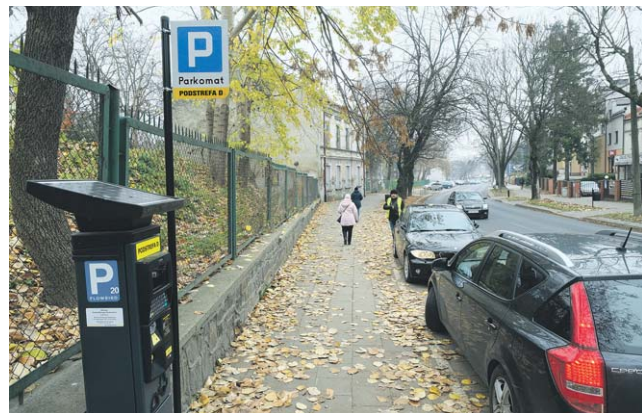
Tomasz Maciuszczak

Powierzenie prowadzenia SPP w całości MPK Lublin pozwoli na pozostawienie dochodów z tego tytułu w strukturze finansów miasta – tłumaczy Artur Szymczyk, zastępca prezidenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Pomysł ujrzał światło dzienne pod koniec ubiegłego roku, gdy Ratusz opublikował ogłoszenie o zamiarze zawarcia umowy z MPK na zarządzanie Strefą Płatnego Parkowania w trybie z wolnej ręki, czyli z ominięciem klasycznej procedury przetargowej. Przypomnijmy, że obecnie miejskie przedsiębiorstwo „opiekuje się” jedną podstrefą (D) znajdującą się w granicach strefy. Za trzy pozostałe (A, B i C) odpowiada firma City Parking Group z Grudziądza. Aktualne umowy wygasają 10 lutego. Z oboma wykonawcami zostały właśnie podpisane aneksy, przedłużające je o trzy miesiące, czyli do 10 maja. Tak, by od następnego dnia całą strefą mogło już zarządzać MPK.

– Ustalono wspólnie termin rozpoczęcia usług uwzględnia czas potrzebny na techniczne przygotowanie operatora do realizacji zadania. Zależy nam na płynnym przejęciu obsługi całego obszaru Strefy Płatnego Parkowania i zachowaniu ciągłości jej funkcjonowania dla mieszkańców i mieszkańców. Miejska spółka spełnia wszystkie przesłanki zawarte w ustawie Prawo zamówień publicznych, która określa komu może zostać udzielone zamówienie w tzw. trybie „in-house”. Tym samym po zakończonych negocjacjach możliwe było podpisanie umowy – wyjaśnia Artur Szymczyk.

– Jesteśmy przygotowani, by podjąć się zarządzania całością Strefy Płatnego Parkowania. Mamy wieloletnie doświadczenie w tym zakresie oraz możliwości w postaci zasobów kadrowych i organizacyjnych – deklaruje z kolei Tomasz Fulara, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Lublinie. Zaznaczmy, że spółka podstrefę D obsługuje od czerwca 2021 roku, czyli od momentu włączenia tej części miasta do SPP. Ale już wcześniej realizowała zadania w tym zakresie, najpierw w konsorcjum z City Parking Group w latach 2012-2016, a od końca



FOT. DW/ARCHIWUM

marca 2020 roku jako podwykonawca.

Kontrole elektroniczne

Po „przejęciu” całej strefy przez MPK jedna z najbardziej istotnych nowości będzie dotyczyła kwestii kontroli uiszczania opłat. Tak jak dotychczas, będą tym zajmowali się zatrudnieni kontrolerzy, ale sukcesywnie mają być wdrażane kontrole elektroniczne z wykorzystaniem systemu skanowania tablic rejestracyjnych.

– Pojazdy wykorzystywane do e-kontroli zeskanyują numery rejestracyjne pojazdów zaparkowanych w SPP, a system zweryfikuje, czy za dany pojazd została wniesiona opłata za postój. Za nieopłacony postój pojazdu wezwania do wniesienia opłaty dodatkowej będą wysyłane do kierowców pocztą – mówi Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta.

Podczas takiej kontroli powstanie także dokumentacja fotograficzna, a system „zapamięta” również współrzędne GPS określające lokalizację zeweryfikowanego samochodu. – Zaletą tego typu rozwiązania jest podwojona częstotliwość kontroli, monitoring strefy parkowania oraz mniej błędów i reklamacji – dodaje urzędniczka.

Ile zarobi MPK?

Umowa została podpisana na okres 96 miesięcy, czyli do 11 maja 2032 roku. Wstępnie szacowano, że kontrakt będzie opiewał na niespełna 40 mln zł. Ostatecznie zysk spółki będzie uzależniony od wyników finansowych.

– Wynagrodzenie za realizację przedmiotu umowy ustalono w wysokości stanowiącej 34 proc. prowizji od wartości przychodów z opłat parkingowych – informuje Justyna Góźdz. W tym przypadku chodzi zarówno o zyski ze sprzedaży biletów i ogólnodostępnych abonamentów, jak i z opłat dokonanych za pośrednictwem mo-

bilnych aplikacji. W ubiegłym roku wpływ z SPP wyniósł ponad 13,1 mln zł.

Co z opłatami?

– Cennik opłat za korzystanie ze strefy pozostanie ten sam – podkreśla Justyna Góźdz. Warto jednak przypomnieć, że od stycznia wzrosły tzw. opłaty dodatkowe. Chodzi o kary za przekroczenie czasu opłaconego postoju (wzrost z 50 do 100 zł) oraz za nieuiszczenie opłaty za parkowanie (ze 100 do 200 zł).

Od 11 lutego w życie wejdą natomiast inne zmiany, uwzględnione w przyjętej w listopadzie ubiegłego roku uchwale Rady Miasta. Dotyczą one:

- połączenia podstref C i D w podstrefę C (wszystkie abonamenty wydane przed 11 lutego zachowują ważność do czasu upływu terminu na jaki zostały wydane; abonamenty, które zostały wydane na podstrefę D będą obowiązywały w podstrefie C);
- wprowadzenia zerowej stawki opłat dla krwiodawców na czas oddawania krwi;
- wprowadzenia jako warunku otrzymania abonamentu typu M dla mieszkańca oraz abonamentu dla pojazdu z napędem hybrydowym (konieczności potwierdzenia umowy cywilnoprawnej notarialnie);
- wprowadzenia ograniczenia ilości wydawanych abonamentów dla pojazdu z napędem hybrydowym (konieczności potwierdzenia umowy cywilnoprawnej notarialnie; na jeden pojazd dla danej osoby);
- dodatkowego uprawnienia przy wydawaniu abonamentu typu N dla osoby z niepełnosprawnością (możliwość przedstawienia umowy leasingu, umowy kredytowej zawartej z bankiem; taki zapis ma na celu umożliwienie wydania abonamentu osobie z niepełnosprawnością aktywnej zawodowo).



STAROSTA ŚWIDNICKI

Znak: WB.6740.13.2024.MM3

Świdnik, dnia 6 lutego 2024 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r., poz. 162)

zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Mełgiew, złożony w dniu 17 stycznia 2024 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 105542L w miejscowości Mełgiew, gm. Mełgiew.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje:

rozbudowę ulicy poprzez budowę nowej jezdni, budowę przydrożnych rowów odwadniających, studni chłonnej, poboczy i zjazdów.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Mełgiew, w jednostce ewidencyjnej 061702_2 Mełgiew, w obrębie ewidencyjnym: 061702_2.0011 Mełgiew I, 061702_2.0017 Podzamcze, 061702_2.0018 Trzeciaków.

Działki przeznaczone pod rozbudowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Mełgiew:

061702_2.0011 Mełgiew I
1012, 598, 964, 945, 933, 923, 907, 900, 892, 862, 1160, 1148, 1126, 1088, 1079, 1068, 1057, 1043, 1019
061702_2.0018 Trzeciaków
362

Działki przeznaczone pod rozbudowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Mełgiew:

061702_2.0011 Mełgiew I
1011 (1011/1*, 1011/2), 1010 (1010/1*, 1010/2), 1008 (1008/1*, 1008/2), 975 (975/1*, 975/2), 974 (974/1*, 974/2), 954 (954/1*, 954/2), 953 (953/1*, 953/2), 950 (950/1*, 950/2), 940 (940/1*, 940/2), 939 (939/1*, 939/2), 932/2 (932/3*, 932/4), 928 (928/1*, 928/2), 922/2 (922/3*, 922/4), 1214 (1214/1*, 1214/2), 917 (917/1*, 917/2), 912/1 (912/3*, 912/4), 912/2 (912/5*, 912/6), 906 (906/1*, 906/2), 905 (905/1*, 905/2), 894 (894/1*, 894/2), 893/1 (893/5*, 893/6), 888 (888/1*, 888/2), 879 (879/1*, 879/2), 878 (878/1*, 878/2), 874 (874/1*, 874/2), 873 (873/1*, 873/2), 863 (863/1*, 863/2), 857 (857/1*, 857/2), 855 (855/1*, 855/2), 854 (854/1*, 854/2), 1156 (1156/1*, 1156/2), 1155 (1155/1*, 1155/2), 1147 (1147/1*, 1147/2), 1128 (1128/1*, 1128/2), 1127 (1127/1*, 1127/2), 1114 (1114/1*, 1114/2), 1113 (1113/1*, 1113/2), 1090 (1090/1*, 1090/2), 1084 (1084/1*, 1084/2), 1079 (1079/1*, 1079/2), 1076 (1076/1*, 1076/2), 1070 (1070/1*, 1070/2), 1065 (1065/1*, 1065/2), 1058 (1058/1*, 1058/2), 1046/2 (1046/5*, 1046/6), 1046/1 (1046/3*, 1046/2), 1044 (1044/1*, 1044/2), 1042 (1042/1*, 1042/2), 1021/2 (1021/3*, 1021/4), 1020 (1020/1*, 1020/2), 1013 (1013/1*, 1013/2)
061702_2.0017 Podzamcze
110/1 (110/3*, 110/4)
061702_2.0018 Trzeciaków
419 (419/1*, 419/2)

(*) - pogrubioną czcionką wskazano numery działek po podziale przeznaczone pod realizację inwestycji, wchodzące w pas drogowy, które przejdą na własność Gminy Mełgiew.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

061702_2.0011 Mełgiew I
598 - włączenie do drogi powiatowej 2023L
061702_2.0017 Podzamcze
614 - włączenie do drogi powiatowej 2023L

W myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło doręczenie zawiadomienia w powyższej sprawie. Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez: publikację w prasie lokalnej, wywieszenie na tablicy ogłoszeń i zamieszczenie w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej: Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz Urzędu Gminy Mełgiew.

Strony mogą zapoznać się z zebranym materiałem dowodowym oraz w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony wyżej, składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów. Odpowiedzi na uwagi i zastrzeżenia złożone przez strony w trakcie postępowania administracyjnego, znajdują się w uzasadnieniu decyzji Starosty Świdnickiego. Po wyżej wyznaczonym terminie decyzja zostanie wydana w oparciu o zgromadzone w trakcie postępowania materiały.

Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60).

Zapoznanie z aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

W przypadku, gdy nastąpiły zmiany własności nieruchomości objętych ww. wnioskiem (właściciel zmarł, sprzedaż/nabycie nieruchomości, zasiedzenie itp.) osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości, powinny dokonać zmian w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostę Świdnickiego.

Informuję, że w przypadku wydania pozytywnej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nastąpi przeniesienie własności nieruchomości objętych liniami rozgraniczającymi teren na rzecz Gminy Mełgiew, z dniem w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Zaznaczam, że zgodnie z art. 11 d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem ukazania się zawiadomienia nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Czynnność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej, jest nieważna (art. 11 d ust. 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych).

Wisła przybiera. Puławy w stanie pogotowia

OSTRZEŻENIE W czwartek w południe Wisła w Puławach przekroczyła 4,5 metra głębokości, co oznacza stan ostrzegawczy. Zgodnie z przepisami, prezydent ogłosił właśnie pogotowie przeciwpowodziowe na terenie całego miasta.

Poziom Wisły ze strefy wód wysokich w czwartek przeszedł w stan ostrzegawczy. O godz. 12:50 wodowskaz pokazał 4,52 metra. Na hydrologicznej skali następny jest stan alarmowy:



do jego osiągnięcia brakuje jeszcze 100 cm.

Na powódź na razie się nie zanosi, ale zgodnie z przepisami obecna głębokość rzeki wymusza podjęcie działań przygotowawczych. Jednym z nich jest konieczność ogłoszenia przez prezydenta stanu pogotowia przeciwpowodziowego. W jego ramach sprawdzana jest gotowość służb odpowiedzialnych za ochronę ludności i przeciwdziałanie skutkom po-

wodzi. Ponadto wzmagają się obserwacje rzeki wraz z raportowaniem jej aktualnego stanu.

Na południe od Puław sytuacja na razie nie wygląda źle.

W Annopolu Wisła pozostaje w strefie stanów wysokich, ale już w Zawichoście, podobnie jak w Puławach, weszła w stan ostrzegawczy. Tam jej głębokości wynosi 5,74 m. Ostrzegawczy jest także w Sandomierzu.

RS

Być czy nie być miastem?

WĄWOLNICA Do końca lutego potrwają konsultacje społeczne dotyczące przywrócenia statusu miasta dla Wąwolnicy. Mieszkańcy swoje opinie w tej sprawie przekazują wypełniając ankiety rozdawane podczas wiejskich zebrań oraz podczas roznoszenia decyzji podatkowych

Radosław Szczęch

Wąwolnica miastem już była i to długo: 524 lata. Odebranie jej praw nie było wynikiem decyzji polskich władz. W roku 1870, kiedy do tego doszło, terenami po dawnej Rzeczypospolitej zarządzali zaborcy, w tym rosyjski car degradując poszczególne miasta karał je w ten sposób za wspieranie powstańczej walki o niepodległość. Tego typu represje, mimo upływu lat, nigdy nie zostały unieważnione.

Zgodnie z polskim prawem, by znów zostać miastem, należy spełnić kilka warunków, w tym udowodnić, że chcą tego sami mieszkańcy: stąd konieczność przeprowadzenia społecznych konsultacji. W gminie Wąwolnica te właśnie trwają. We wszystkich sołectwach odbywają się wiejskie zebrania z udziałem wójta Marcina Łaguny oraz przedstawicieli Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy. W ich trakcie rozdawane są ankiety, które można wypełnić na miejscu lub zabrać do domu i zwrócić sołtysowi.

– W mojej wiosce jak dotąd wszystkie ankiety, które wróciły



są na „tak”, ale nie wszyscy chcą brać udział w tych konsultacjach. Myślę, że sceptycy kartek po prostu nie biorą. Ja sama jestem za przywróceniem praw. Nie widzę powodu, dla którego miałabym się temu przeciwstawiać – mówi Elżbieta Tusińska, sołtys wsi Zawada.

Zebrania nie przyciągają tłumów, ale stali bywalcy przychodzą i korzystając z okazji

pytają o to, co najważniejsze, czyli pieniądze: wysokość podatków, korzyści dla gminy, dotacje.

Część przekonanych ankiety wypełnia już na miejscu, inni wolą zabrać je do domu i sprawę przemyśleć. Ci, którzy na zebranie nie przyjdą, papier otrzymają od sołtysa.

– Właśnie je roznoszę. Z tego co widzę, większość jest za przywróceniem praw. Ja również uważam, że

W gminie Wąwolnica mieszkańcy decydują o tym, czy jej stolica powinna znów stać się miastem. Według sołtysów, rysuje się przewaga zwolenników zmiany

FOT. RS/ARCHIWUM

to dobry pomysł – przyznaje Małgorzata Cochetti, sołtys Wąwolnicy. Wypełnione dokumenty można oddać sołtysowi lub osobiście wrzucić do urn wystawionych w UG i domu kultury.

Gminne konsultacje potrwają do końca miesiąca. Najbliższe zebrania zaplanowano we wtorek 13 lutego w Celejowie i Łopatkach. Dzień później o miejskości Wąwolnicy będą rozmawiali obywatele Mareczek i Rąbłowa Grabówki. Na koniec, 20 lutego, zebrania w Łopatkach Kolonii, Stanisławce i Kęble. Wyniki ankiety poznamy w marcu. Jeśli przeważą głosy pozytywne, władze gminy zawnioskują o przywrócenie praw do właściwych organów państwa. Wąwolnica na mapę polskich miast może wrócić w styczniu przyszłego roku.

Chaos na Krańcowej. Proszą o słupki i miejsca postojowe

PUŁAWY Parkowanie na Krańcowej z racji niewielkiej liczby miejsc postojowych, stwarza kierowcom trudności. Część z nich zostawia auta na chodniku. Mieszkańcy domagają się montażu słupków i nowych miejsc dla zmotoryzowanych

Gdy budowano ulicę Krańcową w Puławach, liczba samochodów w mieście była wielokrotnie niższa, niż obecnie, a sama droga służyła głównie mieszkańcom pobliskiego osiedla. Dzisiaj poza puławianami z okolicznych bloków, korzystają z niej także interesanci starostwa, PCPR-u, pacjenci In-

ternusu, Bio-Relaxu, goście hotelu i restauracji Sybilla, rodzice dzieci z miejskiego przedszkola nr 16 oraz pracownicy laboratorium IUNG-u. Mimo znaczącego wzrostu liczby użytkowników, liczba nowych miejsc postojowych przy Krańcowej, zdaniem jej mieszkańców, jest dalece niewystarczająca. Do tego stopnia, że jak twierdzą sami miesz-

kańcy, legalne zaparkowanie tutaj w godzinach 7:30-15:30 „jest praktycznie niemożliwe”.

Problemem, na który zwracają uwagę jest także permanentne zastawianie autami chodników dla pieszych. Do przewodniczącej puławskiej rady miasta wpłynęła petycja o osób, które proszą o zmiany. Jej autorzy proponują mon-

taż około setki słupków, których zadaniem byłoby fizyczne uniemożliwienie wjazdu pojazdów na chodnik.

– Zaparkowane samochody praktycznie uniemożliwiają przejazd wózka z dzieckiem, zmuszając pieszych do korzystania z ulicy – argumentują, wskazując jednocześnie na szybsze zużywanie nawierzchni chod-

nika, w tym odształcanie się brukowej kostki.

Jak zauważają mieszkańcy osiedla, teoretycznie wszystko jest w porządku, bo zgodnie z organizacją ruchu, parkowania na chodniku zabraniają znaki. Szkoła w tym, że „z powodu braku innych miejsc, zakaz ten jest nagminnie łamany”. Świadczą o tym dane pozyskane od Straży

Miejskiej. Wynika z nich, że na ul. Krańcowej straż podejmuje średnio ponad 100 interwencji rocznie. Autorzy pisma wnoszą więc zarówno o wspomniane słupki, jak i budowę nowych miejsc postojowych. Czy prośba zostanie wysłuchana - przekonamy się po jej rozpatrzeniu przez miejskich urzędników.

RS

Rekord Kingi Achruk

ORLEN SUPERLIGA KOBIEĆ

We wtorek MKS FunFloor pokonał Piotrcówię 36:23. Mecz był wyjątkowy dla Kingi Achruk, która zdobyła swoją... tysięczną bramkę

Spotkanie rozpoczęło się od prowadzenia gości 2:0. Do historii przejdzie 10. minuta. Wtedy do bramki Piotrcovii trafiła Kinga Achruk. Była to tysięczna bramka lublinianki na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Polsce (MKS prowadził 7:5). Już do przerwy gospodynie wypracowały sześć goli przewagi (19:13). Po zmianie stron podopieczne Edyty Majdzińskiej kontrolowały przebieg wydarzeń. Lublinianki prowadziły: 21:15, 23:17, 30:19. Ostatecznie wygrały 36:23. (grom)

MKS FunFloor Lublin - MKS Piotrcovia 36:23 (19:13)

MKS FunFloor: Wdowiak, Gawlik - Szynek 7, Balsam 5, Płomińska 4, Posavec 4, Kovarova 3, Noga 3, Andruszak 2, M. Więckowska 2, Roszak 2, Tomczyk 1, Achruk 1, D. Więckowska 1, Masna 1, Szczepaniak 1. **Kary:** 6 minut.

Piotrcovia: Suliga, Sarnecka - Waga 4, Schneider 4, Grobelna 4, Sobocka 3, Gadzina 3, Mielewicz 2, Trbovic 1, Radushko 1, Szczepanek 1, Mokrzka, Królikowska. **Kary:** 8 minut.

Sędziowali: Marina Dupli, Olena Podebrina (Kraków).

Komplet wyników 15. kolejki: MKS FunFloor Lublin - MKS Piotrcovia 36:23 (19:13) • EKS Start Elbląg - MKS URBIS Gniezno 28:28 (15:14), rzuty karne 6:5 • AWS Energa Szczepiornio Kalisz - KGHM MKS Zagłębie Lubin 18:36 (6:18) • Galiczanek Lwów - Handball JKS Jarosław 22:27 (9:7) • KPR Gminy Kobierzycze - Młyny Stośław Koszalin 29:24 (15:14).

1. Zagłębie	15	45	485-335
2. FunFloor	15	38	459-342
3. Kobierzycze	15	38	443-387
4. Gniezno	15	26	400-407
5. Piotrcovia	15	18	414-434
6. Start	15	17	400-437
7. Młyny	15	14	359-393
8. Galiczanek	15	12	396-463
9. Jarosław	15	9	331-373
10. Kalisz	15	8	365-481

10 lutego: Jarosław - Kalisz • Piotrcovia - Kobierzycze • **11 lutego:** Młyny - Start • **13 lutego:** Gniezno - Galiczanek • **14 lutego:** Zagłębie - MKS FunFloor.

1000 BRAMEK KINGI ACHRUK

Aby osiągnąć taki wynik rozgrywkowa FunFloor Lublin i była reprezentantka Polski potrzebowała 277 meczów w ekstraklasie. A jak wyglądało w poszczególnych rozgrywkach? • sezon 23/24 - 33 bramki w 15 meczach • sezon 22/23 - 44 bramki w 17 meczach • sezon 21/22 - 82 bramki w 27 meczach • sezon 20/21 - 29 bramek w 12 meczach • sezon 19/20 - 35 bramek w 11 meczach • sezon 18/19 - 78 bramek w 24 meczach • sezon 17/18 - 100 bramek w 28 meczach • sezon 12/13 - 181 bramek w 30 meczach • sezon 11/12 - 129 bramek w 27 meczach • sezon 10/11 - 137 bramek w 29 meczach • sezon 09/10 - 112 bramek w 31 meczach • sezon 08/09 - 40 bramek w 26 meczach.

Pożegnają się z kibicami

PIŁKA RĘCZNA MKS FunFloor ma przed sobą ostatni domowy mecz w Lidze Europejskiej. Lublinianki w sobotę zmierzą się z CS Gloria 2018. Początek spotkania zaplanowano na godz. 20

Do zakończenia rywalizacji w grupie C LE zostały już tylko dwie serie spotkań. Już w sobotę może okazać się, które drużyny awansują do ćwierćfinałów. Premia czeka na zespoły z dwóch pierwszych miejsc. Obecnie liderem jest ekipa z Rumunii. Drugą pozycję zajmuje Nantes, trzecie są Niemki, a czwarte lublinianki. Czy podopieczne Edyty Majdzińskiej mają jeszcze o co walczyć w rozgrywkach grupowych?

Okazuje się, że tak. MKS FunFloor musi najpierw wygrać dwa mecze, które zostały do zakończenia fazy grupowej i patrzeć na wyniki spotkań rywali. Terminarz piątej kolejki jest korzystny dla wicemistrzyń Polski. Ich mecz z liderem z Rumunii rozpocznie się godzinie 20. Do tego czasu znany będzie wynik spotkania w Niemczech, w którym HSG Bensheim-Auerbach podejmie Nantes (godzina 16). Jeśli wygra drużyna z Francji sprawa awansu zostanie przesądzona - lublinianki nie będą miały szans na zajęcie drugiego miejsca. Przy takim scenariuszu spotkanie w hali Globus będzie już tylko meczem o honor i godne pożegnanie wicemistrzyń Polski z kibicami.



MKS FunFloor we wtorek pokonał na krajowym podwórku Piotrcówię, a już w sobotę wraca do rywalizacji w Lidze Europejskiej

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Sytuacja zmieni się w przypadku wygranej Niemek, które również mają szansę na awans. Przy takim scenariuszu lublinianki muszą pokonać Rumunki. Czy jest to zadanie wykonalne? CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud to lider grupy C Ligi Europejskiej. Szczypiornistki w rozgrywkach grupowych nie zaznały jeszcze goryczy porażki. Wygrały u siebie z MKS FunFloor Lubin 26:23 oraz w Niemczech (35:27) i we Francji

(34:29). W dorobku mają jeszcze remis u siebie z Nantes (19:19).

Sobotnie przeciwniczki lublinianek to bardzo dobra drużyna. Nie brakuje w niej doświadczonych i ogranych na europejskich boiskach zawodniczek. W bramce nieźle spisuje się urodzona w Ukrainie bramkarka reprezentacji Rumunii Julia Dumanska. Na rozegraniu występuje doświadczona Gnonsiale Niombła, kapitan drużyny Cristina Laslo. Jest

także najwyższa szczypiornistka tegorocznej edycji EHF European League, mierząca 191 centymetrów, Seynabou Mbengue Rodriguez. Na lewym skrzydle gra Nicoleta Dinca, która przez kilka sezonów zbierała europejskie doświadczenie w Lidze Mistrzyń. Na prawym skrzydle nieźle radzi sobie reprezentantka Czarnogóry, Nina Bulatovic.

Jeśli lublinianki zdołałyby pokonać liderki, byłaby to pokaźnych rozmiarów sen-

sacja. Przy takim rozwiązaniu MKS FunFloor musiałby jeszcze wygrać w kolejnym spotkaniu we Francji z Nantes i liczyć na korzystny wynik meczu Niemek z Rumunkami.

- Gloria gra z meczu na mecz coraz lepiej i na pewno będzie wymagać rywalu. Mam nadzieję, że poprawimy skuteczność rzutową, bo głównie z tym był ostatnio problem. Liczę też, że znowu zagramy na tak wysokim poziomie, jak w Rumunii, dziewczyny są skupione na tym, co jest tu i teraz - wyjaśnia Edyta Majdzińska.

- Przez 50-55 minut pierwszego spotkania radziłyśmy sobie świetnie, a teraz trzeba po prostu utrzymać taką koncentrację przez cały mecz. Chwila dekoncentracji i chwila nieskuteczności, jeżeli chodzi o nasz atak, słono nas kosztowały, a tak doświadczony zespół, jak Gloria szybko to wykorzystał - dodaje Kinga Achruk.

(GROM)

GRUPA C LE

10 lutego: Bensheim-Auerbach - Nantes • MKS FunFloor - Bistrita.

1. Bistrita	4	7	114-98
2. Nantes	4	5	121-109
3. Bensheim	4	2	121-137
4. FunFloor	4	2	115-127

Koszykarska huśtawka nastrojów

LIGA ENBL Polski Cukier Start do końca walczył w środę o podtrzymanie serii zwycięstw. Ostatecznie, w swoim ostatnim meczu ligi ENBL lublinianie musieli uznać wyższość holenderskiego Landstede Hammers

Polski Cukier Start Lublin przyzwyczał kibiców, że zakładanie czekoladek przed ich meczem nie jest najlepszym pomysłem. Fani nieśledzący ostatnich meczów mogliby pomyśleć, że w obecnej formie podopieczni Artura Gronka bez kłopotów poradzą sobie w starciu z finalistą pucharu Holandii.

Już pierwsza kwarta wyprowadziła z błędu tych, którzy spodziewali się łatwej przeprawy. Zwolle prowadzone przez Coena Storka (autor 22 punktów - red.) szybko objęły zasłużone prowadzenie, pod koniec otwierających dziesięć minut prowadząc aż dziewięcioma „oczkami”. Lubelski zespół pomimo świetnej postawy zza łuku wykazywał sporo niedokładności. Efektem tego był oddanie aż pięciu prób mniej. Siedem strat było sporą rysą na ostatniej fantastycznie wyglądającej ofensywnie czerwono-czarnych. Trwający impas w grze gospodarzy

doprowadził do sytuacji w której na syrenę ogłaszającą przerwę obydwie ekipy zeszły rozdzielone dwunastoma punktami na korzyść gości z Holandii. Po zejściu do szatni trener Gronka był w stanie wyciągnąć ze swoich zawodników to do czego przyzwyczaili w niedawnych potyczkach. Dość powiedzie, że w trzeciej kwarcie uzyskali aż 70 procent celności rzutów trzypunktowych! Musiało to przełożyć się na wynik, który przed ostatnim akordem tego pojedynku był już korzystny dla lublinian - 69:65. Kiedy wydawało się, że Start wrócił z dalekiej podróży, a Zwolle przespowało swoją szansę na sensację do głosu doszła... nieskuteczność. Zaczynając drugą połowę 7/10 za trzy, ulubieńcy lubelskiej publiczności zakończyli ją 9/18, co wciąż jest dobrym wynikiem, jednak tylko dwie trafione „trójki” przez całą czwartą kwartę pozwoliły Holendrom na powrót do meczu.

Po ciekawej końcówce to oni okazali się lepsi, wygrywając na wyjeździe 93:91. Tym samym Start stracił szansę na awans do play-off ligi ENBL. Najbliższe spotkanie ligowe podopieczni trenera Gronka rozegrają w poniedziałek we Wrocławiu o godz. 20:00. Transmisja na antenie Polsat Sport Extra. Filip Ogórek

Polski Cukier Start Lublin - Landstede Hammers Zwolle 91:93 (21:30, 16:19, 32:16, 22:28)

Start: O'Reilly 19 (3x3), Put 16 (3x3), Benson 12 (1x3), Gabric 12 (4x3), Karolak 11 (1x3), Wade 11 (1x3), Szymański 4, Kępka 3 (1x3), Turewicz 1, Duda,

Zwolle: Stolk 21 (5x3), Ekamba-Eyoombe 17 (2x3), Pagenkopf 17 (4x3), Dickerson 15, Bieshaar 6, Quisenberry (1x3), Van Der Plas 6 (2x3), Hoeve 3 (1x3), Kozak 0.

Start zakończył występy w europejskich pucharach porażką

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI



Kto wygra jubileuszową edycję?

PLEBISCYT Wielkimi krokami zbliża się finał jubileuszowego XX Plebiscytu Dziennika Wschodniego na Sportowca Roku. Już dzisiaj poznamy wszystkich laureatów. 12 miesięcy temu statuetkę za pierwsze miejsce odebrała Aleksandra Mirosław. Czy uda jej się obronić tytuł? Przekonamy się o tym w piątkowy wieczór

Łukasz Gładysiewicz

Nasi Czytelnicy wybierali Najpopularniejszego Sportowca 2023 roku, a pozostałe nagrody przyznała kapituła, w której składzie pojawiła się chociażby Karolina Michalczyk. W przeszłości bokserka Paco Lublin, która dwukrotnie wygrywała nasz plebiscyt (2007 i 2009 rok). Na piątkowej gali ogłosimy, kto okazał się najlepszy w minionych 12 miesiącach w czterech kategoriach: sportowiec, drużyna, trener oraz sportowiec z niepełnosprawnością.

Poza Michalczyk, najlepszych wybierali: zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, wicemarszałek województwa lubelskiego Zbigniew Wojciechowski oraz Mariusz Siembida, medalista mistrzostw świata i były mistrz Europy w pływaniu na krótkim basenie. W kapitule zasiadli także redaktor naczelny Dziennika Wschodniego Jerzy Kowalczyk oraz zastępca redaktora naczelnego Krzysztof Basiński.

A jak na przestrzeni lat zmieniał się nasz plebiscyt? Na początku przyznawaliśmy tytuł najlepszemu i najpopularniejszemu sportowca jednej osobie. Lata temu głosowanie odbywało się przede wszystkim za pośrednictwem kuponów, które można było codziennie znaleźć w naszej gazecie. Rozdawaliśmy też mnóstwo nagród, praktycznie co tydzień odbywały się losowania. Co ciekawe, 20 lat temu jeden z naszych Czytelników wygrał w ten sposób komputer stacjonarny.



Aleksandra Mirosław znowu powalczy o pierwsze miejsce w naszym Plebiscycie na Sportowca Roku FOT. DW

Później kapituła wybierała najlepszego sportowca, a Czytelnicy najpopularniejszego. Głosowanie przeniosło za to najpierw na... telefony, bo swoich kandydatów można było wspierać wysyłając SMS-y, a następnie do internetu. W tym roku Czytelnicy dokonali wyboru Najpopularniejszego Sportowca w sondzie, która pojawiła się na naszym portalu.

Jeżeli chodzi o laureatów, to pierwszy, historyczny plebiscyt w 2002 roku wygrała piłkarka ręczna Monteksu Lublin Wioletta Luberecka. Drugie miejsce zajął Grzegorz Sposób (skok wzwyż), a trzecia była Dorota Gruca (biegaczka). Dwukrotnie nagrodę dla sportowca roku wywalczyła nie tylko Michalczyk.

Później ten wyczyn powtórzył Konrad Czerniak. Co więcej, pływak Wisły Puławy jako jedyny zdołał obronić tytuł. Najpierw triumfował w 2010, a następnie 2011 roku. Dwa razy najlepszy był również Paweł Fajdek, kiedyś młociarz Agrosu Zamość (2015 i 2019). Przed rokiem w końcu pierwszego miejsca doczekała się za to Aleksandra Mirosław. Specjalistka od wspinaczki sportowej, jedna z najlepszych zawodniczek w tej dyscyplinie na świecie, wcześniej kilka razy była w dziesiątce, na podium, ale zawsze czegoś brakowało, żeby prześcignąć konkurencję.

– Cieszę się, że w końcu jestem pierwsza. Mam kilka upominków, pucharów, ale wcześniej nie udało

mi się zająć pierwszego miejsca. Nie tyle się spodziewałam, co myślałam, że fajnie byłoby wygrać Plebiscyt Dziennika Wschodniego na Najlepszego Sportowca 2022 roku. Miałam ku temu powody. Mam na myśli dwa rekordy świata, trzy złote medale w Pucharze Świata, wygrane mistrzostwa Europy w Monachium. To kolejny sezon, licząc od 2018 roku, w którym sięgam po medale imprez mistrzowskich. Myślę, że zasłużyłam na takie wyróżnienie – mówiła przed rokiem odbierając nagrodę Aleksandra Mirosław.

Zawodniczka KW Kotłownia Lublin po raz kolejny jest jedną z faworytek do wygranej. Czy uda się obronić tytuł? O tym przekonamy się w piątkowy wieczór. Uroczy-

sta Gala odbędzie się w Hotelu Ibis Styles Stare Miasto. Impreza rozpocznie się o godz. 18, a transmisję z tego wydarzenia będzie można śledzić na naszym portalu dziennikwschodni.pl. Dodatkowo będzie można obejrzeć także występy grupy tanecznej Show Heels Dance – półfinalistów Programu Mam Talent, ale i wziąć udział w aukcji pamiątek sportowych. Całkowity dochód, który uda się w ten sposób uzyskać zostanie przekazany na Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia (więcej na temat aukcji piszemy na stronie obok – red).

LISTA LAUREATÓW PLEBISCYTU NA SPORTOWCA 2022 ROKU DZIENNIKA WSCHODNIEGO

Sportowiec roku: 1. Aleksandra Mirosław (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa), 2. Sofia Ennaoui (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 3. Kacper Stokowski (AZS UMCS Lublin, pływanie), 4. Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatletyka), 5. Dominik Kubera (Motor Lublin, żużel), 6. Małgorzata Hołub-Kowalik (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 7. Mikkel Michelsen (Motor Lublin, żużel), 8. Laura Bernat (AZS UMCS Lublin, pływanie), 9. Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie), 10. Mateusz Cierniak (Motor Lublin, żużel). **Mecenas Sportu:** Lubelski Węgiel Bogdanka. **Drużyna Roku:** Motor Lublin (żużel). **Sportowiec Roku wg czytelników Dziennika Wschodniego:** Wiktor Bis (z Akademii Karate Daniela Iwanka). **Sportowiec Roku Junior:** Laura Bernat. **Wyróżnienie Specjalne za całokształt osiągnięć:** Tomasz Wójtowicz.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 9-11 LUTEGO

Piłka ręczna

• **Liga Europejska kobiet, sobota:** MIKS FunFloor Lublin – Gloria Bistrita (godz. 18, hala Globus im. Tomasza Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie).

• **Centralna Liga mężczyzn, sobota:** AZS AWF Biała Podlaska – Zagłębie Handball Team (18, hala FAWF przy ul. Marusarza w Białej Podlaskiej).

Siatkówka

• **PlusLiga, niedziela:** Bogdanka LUK Lublin – Projekt Warszawa (14.45, hala Globus).

Koszykówka

• **Międzynarodowy turniej koszykówki młodzieżowej EYBL U16**, od czwartku do niedzieli (hala MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmuntońskich w Lublinie). **Program zawodów, piątek:** Crew Basketball – CSS Viitorul Cluj-Napoca (godz. 10) • Sporting Basket Club Porto Sant' Elpidiot (Włochy) – CSU ASE Bucuresti (12) • Lublinianka Basketball – Red Devils (16) • Crew – London Lions Academy (18) • LEII Bucurest – Sporting (20). **Sobota:** Red Devils – Lions (9) • LEII – CSS (11) • Sporting – (13) • Red Devils – CSU ASE

(16) • CSS – Lions (18) • Lublinianka – Sporting (20). **Niedziela:** CSS – Red Devils (9) • Crew – CSU ASE (10) • LEII – Lublinianka (12).

Piłka nożna

• **Orlen Ekstraliga kobiet, sobota:** GKS Górnik Łęczna – AZS UJ Kraków (12).

Futsal

• **I liga mężczyzn, sobota:** Luxiona AZS UMCS Lublin – Heirow Rzeszów (20, hala UP przy ul. Głębokiej w Lublinie).
• **VIII Grand Prix XXX Oficjalnych Halowych Mistrzostw Lublina, niedziela** (14, hala UP przy ul. Głębokiej w Lublinie).

Górnicy już wracają

ORLEN EKSTRALIGA KOBIEC Nietypowo, bo już w sobotę, 10 lutego do walki o punkty wrócić piłkarki Górnik Łęczna. Zielono-czarne o godz. 12 zagrają u siebie z AZ UJ Kraków, w zaległym spotkaniu z jedenastej kolejki

Tak naprawdę wiosna dla piłkarek rozpocznie się dopiero na początku marca. Górnik i AZS UJ ustaliły jednak, że zaległy mecz z listopada rozegrają znacznie wcześniej. To będzie starcie zespołów, które w tabeli znajdują się bardzo blisko siebie. Ekipa z Łęcznej jest siódma, a rywalek dwa znajdują się tylko „oczka” niżej. Drużyny dzieli też tylko sześć punktów.

W jakich nastrojach podopieczne Patryka Błaziaka przystąpią do spotkania? – Chcemy wygrać każdy kolejny mecz na naszych warunkach. GKS Górnik Łęczna to pod każdym względem najlepszy klub w Polsce w kobiecej piłce. Powtarzam to dziewczynom cały czas. Ostatnie tygodnie poprzedniej rundy i cały ten styczniowy okres zbudował całkiem nową drużynę – zapewnia w roz-

mowie z klubowymi mediami trener Błaziak.

Warto jeszcze dodać, że nową-starą zawodniczką Górnik została Aleksandra Drąg, która po niemal czterech latach znowu założy koszulkę klubu z Łęcznej. Trzy lata spędziła w GKS Katowice, z którym wywalczyła także mistrzostwo Polski. Rundę jesienią sezonu 23/24 rozegrała za to w Stomilankach Olsztyn.

Licytujemy na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia

20. Plebiscytowi Sportowiec Roku 2023 Dziennika Wschodniego towarzyszy licytacja niezwykłych sportowych pamiątek i trofeów, wśród nich prawdziwych perełek m.in. piłeczki tenisowej z autografem Igi Świątek, najlepszej tenisistki świata, a także **złotego medalu i kasku żużlowego mistrzów Polski Platinum Motoru Lublin**. Dochód z licytacji, która prowadzona jest na portalu Allegro zostanie przeznaczony na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia.

Wyjątkowy kask od marszałka

Z pewnością każdy sympatyk czarnego sportu, kibicujący żużlowcom lubelskiego Motoru takie cacko chciałby mieć. Mistrzowski kask, na licytację przekazał **JAROSŁAW STAWIARSKI**, marszałek województwa lubelskiego. - Żużel w Lublinie i województwie lubelskim to swoista religia, najczęściej kibiców, największe zainteresowanie i dlatego postanowiłem z zasobów z Urzędu Marszałkowskiego przekazać kask Drużynowych Mistrzów Polski - mówi nam marszałek przekazując kask na licytację. - Swoją determinacją, swoją dominacją zrobili coś dla kibiców lubelskiego żużla, co nie zdarza się często, po raz drugi zdobyli tytuł mistrza Polski i za to im chwała oraz serdeczne gratulacje od całej Lubelszczyzny - dodał.

Złoty medal żużlowców od prezydenta

KRZYSZTOF ŻUK i zastępczyni prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji **BEATA STEPANIUK-KUŚMIERZAK** przekazali na licytację złoty medal, który w ostatnich rozgrywkach żużlowej PGE Ekstraligi zdobyli zawodnicy Platinum Motoru Lublin, a także plakat Drużynowych Mistrzów Polski 2023 z autografami!

- W tym roku mamy ogromną przyjemność, jako Miasto Lublin przekazać ten wyjątkowy medal naszej wspaniałej drużyny, ale też plakat ze zdjęciami zawodników opatrzony ich autografami - mówiła



z radością przekazując w pamiątki wiceprezydent Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, a prezydent Krzysztof Żuk dodał: - Postarajmy się w licytacji uzyskać jak najwyższą kwotę, bo cel jest szlachetny.

Możemy zapewnić, że kibice innych dyscyplin i drużyn z naszego regionu też wśród wystawionych na licytację pamiątek znajdą coś dla siebie. Do „białych kruków” na pewno należy piłeczka tenisowa z

autografem Igi Świątek, najlepszej tenisistki na świecie, liderki rankingu WTA, a także euroligowa piłka i koszulka meczowa z autografami mistrzyń Polski w koszykówce kobiet Polski Cukier AZS UMCS Lu-

blin. Koszulki i piłki przekazali także koszykarzy Polskiego Cukru Start Lublin, wicemistrzynie Polski w piłce ręcznej MKS FunFloor Lublin, piłkarze Motoru Lublin i Górnika Łęczna, a także rugbiści Edach Budowlanych Lublin.

Nie lada gratka dla fanów motorsportu

Taką, z pewnością będzie trening w profesjonalnym symulatorze pod okiem Szymona Ładniaka, jednego z najbardziej utalentowanych polskich kierowców wyścigowych młodego pokolenia. Przez godzinę będzie można się sporo nauczyć oraz poczuć smak wyścigu kierując kilkuset konnym potworem.

Młody wyścigowiec, reprezentujący barwy Automobilklubu Wschodniego z Lublin, uczestnik naszego plebiscytu, zasiądzie na prawym, trenerskim miejscu. - Serdecznie zapraszam do udziału w licytacji - mówi **SZYMON ŁADNIAK**, dla którego ubiegłoroczny sezon był bardzo udany. Lublinianin startując serii Ferrari Challenge Europe 2023 zajął piąte miejsce, a w październikowych Mistrzostwach Świata Ferrari Challenge na torze w Mugello był czwarty.

Licytacje prowadzone są na stronie <https://allegro.pl/> i potrwały jeszcze tydzień. Na stronę licytacji danej pamiątki można bezpośrednio wejść z www.dziennikwschodni.pl

BAS, P.P

9 lutego zapraszamy do oglądania relacji live z gali finałowej XX Plebiscytu Sportowiec Roku Dziennika Wschodniego
Relacja do zobaczenia na **www.dziennikwschodni.pl**



PARTNERZY



PATRONI



Przegrali wygrany mecze

PLUSLIGA SIATKARZY

Na zakończenie 20. kolejki Bogdanka LUK Lublin przegrała na wyjeździe z Treflem Gdańsk 2:3

Lubelscy siatkarze boleśnie przekonali się o prawdziwości powiedzenia: kto nie wygrywa 3:0, przegrywa 2:3. Marcin Komenda i spółka prowadzili w Gdańsku już 2:0 w setach. Dwie partie przebiegały pod dyktando przyjezdnych. Trener Massimo Botii rozpoczął szóstką, która bardzo dobrze radziła sobie w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła: Jan Nowakowski, Marcin Komenda, Marcin Kania, Alexandre Ferreira, Tobias Brand, Damian Schulz i libero Thales Hoss.

W pierwszej partii gdańszczanie po akcji Mikołaja Sawickiego prowadzili 3:1. Bardzo szybko na tablicy pojawił się remis 7:7. Zespoły poszły na wymianę ciosów, lepiej radzili sobie w tym lublinianie. Damian Schulz zaatakował na 13:11. Z kolei Tobias Brand dołączył do punktowania atakiem i blokiem - Bogdanka LUK prowadziła 18:14. Ta odsłona zakończyła się wygraną 25:23. Drugi set to prowadzenie miejscowych 6:4. Goście szybko zniwelowali straty i wyszli na 16:14, następnie 21:18. W końcówce Alikasei Nasewicz próbował poderwać do walki swój zespół. Gdańszczanom udało się doprowadzić do gry na przewagi. Odsłona zakończyła się zwycięstwem Bogdanki 26:24.

Przed trzecią partią szkolenowiec Trefla wymienił czterech zawodników. Jak się okazało był to strzał w dziesiątkę. Gospodarze wygrali seta do 17, a następnie przełamali lublinian w czwartej odsłonie (25:23 dla Trefla). Tie-break zakończył się wygraną gospodarzy 15:10. Bogdanka LUK przegrała 2:3. Tym samym gdańszczanie powiększyli przewagę w tabeli nad lublinianami do trzech punktów. (GROM)

Trefl Gdańsk - Bogdanka LUK Lublin 3:2 (23:25, 24:26, 25:17, 25:23, 15:10)

Trefl: Franchi (9), Niemiec (12), Droszyński (13), Sawicki (13), Zaleszycki (5), Sasak (9), Koykka (libero) oraz Nasewicz (26), Kampa (1), Urbanowicz (5), Orczyk (7).

Bogdanka LUK: Nowakowski (9), Komenda, Kania (2), Ferreira (17), Brand (11), Schulz (21), Hoss (libero) oraz Krysiak, Malinowski (2), Wachnik (1), Nowosielski, Hudzik (4).

MVP: Alikasei Nasewicz (Trefl).

Zagrają z finalistą Challenge Cup

PLUSLIGA SIATKARZY Niedzielnym rywalem Bogdanki LUK Lublin będzie Projekt Warszawa. Mecze w hali Globus rozpocznie się o godzinie 14.45

Drużyna ze stolicy rozgrywa jeden z lepszych sezonów w PlusLidze oraz na parkietach Europy. Goście to świeżo upieczony finalista CEV Challenge Cup. W środowy wieczór Projekt Warszawa po raz drugi okazał się lepszy od fińskiego zespołu Akaa Volley i wywalczył awans do wielkiego finału. Warszawianie wygrali 3:1 (25:20, 18:25, 25:18, 25:17). W pierwszym spotkaniu zwyciężyli w trzech setach. MVP rewanżu wybrany został Igor Grobelny. Przeciwnikiem stołecznych w finale będzie włoski klub Vero Volley Monza. Pierwszy mecz rozegrany zostanie 22 lutego w Warszawie, rewanż 28 lutego, we Włoszech.

W krajowych rozgrywkach Projekt to obecny wicelider. Podopieczni Piotra Grabana zgromadzili 50 punktów. Taki dorobek przełożył się na 17 zwycięstw i tylko trzy porażki. Ostatni raz stołeczni przegrali 13 stycznia z Asseco Resovią Rzeszów (1:3), wcześniej 2 stycznia z Indykpołem AZS Olsztyn (0:3). Trzeciej porażki Projekt doznał w listopadzie z PGE GiEK Skra Belchatów, której uległ 1:3.



Bogdanka LUK Lublin przegrała w środę w Gdańsku z Treflem 2:3, jak będzie w niedzielę w Lublinie? FOT. PLUSLIGA

O sile ekipy trenera Grabana decydują kadrowicze oraz reprezentanci innych krajów. Na libero występuje były mistrz świata Damian Wojtaszek, na środku bloku Andrzej Wrona, na ataku Bartłomiej Boładź. Na przyjęciu grają Artur Szalpuk, Igor Grobelny. Za rozegranie odpowiadają Jan Firlej i Maciej Stepień. Na

przyjęciu występuje także Francuz Kevin Tillie, a na ataku Niemiec Linus Weber.

W pierwszym meczu obu drużyn górą byli warszawianie, którzy zwyciężyli 3:2. Już pierwszy set był bardzo zacięty, wygrany przez Projekt 27:25. W dwóch kolejnych górą byli lublinianie, którzy zwyciężyli do 20 i 23.

W czwartej odsłonie ekipa ze stolicy wygrała 25:16, a w tie-breaku 15:12. Najlepiej punktującym w Projekcie był Bartłomiej Boładź, zdobywca 23 punktów. W zespole z Lublina 22 „oczka” zdobył Portugalczyk Alexandre Ferreira. Czy gospodarze zrewanżują się za przegraną w stolicy? (GROM)

PLUSLIGA SIATKARZY

Komplet wyników 20. kolejki: Trefl Gdańsk - Bogdanka LUK Lublin 3:2 (23:25, 24:26, 25:17, 25:23, 15:10) • PGE GiEK Skra Belchatów - Indykpol AZS Olsztyn 0:3 (23:25, 20:25, 20:25) • PSG Stal Nysa - Exact Systems Hemarpol Częstochowa 3:2 (20:25, 26:24, 22:25, 25:22, 15:9) • Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Asseco Resovia Rzeszów 0:3 (17:25, 21:25, 24:26) • Jastrzębski Węgiel - GKS Katowice 3:1 (23:25, 25:18, 25:20, 25:19) • Aluron CMC Warta Zawiercie - Enea Czarni Radom 3:0 (25:19, 25:21, 25:20) • Ślepsk Malow Suwałki - Barkom Każany Lwów 0:3 (23:25, 23:25, 21:25) • Projekt Warszawa - KGHM Cuprum Lubin 3:0 (25:19, 25:17, 25:19).

1. Jastrzębski	20	54	56:14
2. Projekt	20	50	53:16
3. Warta	20	50	54:18
4. Resovia	20	41	50:28
5. Trefl	20	38	44:29
6. LUK	20	35	46:36
7. Olsztyn	21	31	40:40
8. Stal	20	29	38:41
9. Skra	20	27	36:41
10. ZAKSA	19	26	34:36
11. Lwów	19	20	28:44
12. Ślepsk	20	20	24:44
13. Częstochowa	20	18	26:50
14. Katowice	20	15	24:50
15. Cuprum	19	14	22:47
16. Czarni	20	9	14:55

10 lutego: Resovia - Stal • Czarni - Jastrzębski • Katowice - ZAKSA • **11 lutego:** LUK - Projekt • Trefl - Skra • Lwów - Warta • **12 lutego:** Cuprum - Ślepsk • **mecz rozegrany awansem:** Częstochowa - Olsztyn 0:3 (24:26, 22:25, 21:25).

Poprzeczka zawieszona wysoko

TAURON 1. LIGA SIATKARZY Weekend będzie bardzo wymagający dla zespołów z naszego regionu. Wicelider Bogdanka Arka Chełm zagra z trzecim w klasyfikacji BBTS Bielsko-Biała. Z kolei przeciwnikiem PZL Leonardo Avii Świdnik będzie prowadzący w stawce MKS Będzin

Zdecydowanie trudniejsze zadanie czeka świdniczan. Siatkarze z lotniczego miasta będą szukali punktów na boisku lidera. MKS Będzin to ubiegłoroczny finalista Tauron 1. Ligi. W decydujących spotkaniach podopieczni Wojciecha Serafina musieli uznać wyższość Norwida Częstochowa. W obecnych rozgrywkach będzińskie spróbują po raz trzeci z rzędu wywalczyć awans do PlusLigi. W sezonie 2021/2022 przegrali batalię z BBTS Bielsko-Biała.

Po 20 rozegranych kolejkach MKS Będzin ma na koncie 51 punktów. Na taki wyczyn złożyło się 17 wygranych i tylko trzy porażki. Po stronie przegranych są mecze z BKS Visłą Proline Bydgoszcz i Lechią Tomaszów Mazowiecki (przegrane po 2:3) oraz starcie z Mickiewiczem Kluczbork (1:3). Jedynie z Visłą Proline będzińskie zagrały u siebie, pozostałych porażek doznali na terenie rywali.



W pierwszym meczu w Świdniku lider ograł Avię 3:1 (25:22, 20:25, 22:25, 20:25). „Żółto-niebiescy” przystąpią do meczu, który rozpocznie się o go-

do meczu, który rozpocznie się o go-

Chełmianie bez problemów poradzili sobie z SMS Spała, w sobotę czeka ich trudna przeprawa z BBTS Bielsko-Biała

FOT. TAURON 1. LIGA/BOGDANKA ARKA CHEŁM

dzinie 18, bez dodatkowych obciążeń i presji. To MKS jest faworytem i musi to udowodnić na boisku.

Godzinę wcześniej walkę o punkty rozpoczyna siatkarze beniaminka z Chełma. Bogdanka Arka zagra w Bielsku-Białej z BBTS. W poprzedniej kolejce obie drużyny odniosły zwycięstwa: chełmianie u siebie z SMS PZPS Spała 3:0, rywale w Świdniku z PZL Leonardo Avią 3:1. Drużyna trenera Bartłomieja Rebdzy w pierwszej rundzie znalazła sposób na tego przeciwnika - ograła go przed własnymi kibicami 3:1. (GROM)

Pierwsze punkty

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W spotkaniu 19. kolejki Azoty Puławy pokonały na wyjeździe MMTS Kwidzyn 31:29

Puławianie jechali do Kwidzyna z zamiarem rehabilitacji za mecz z COROTOP Gwardią Opole. Przegrali 31:34. Na pierwsze tegoroczne zwycięstwo podopieczni Siergieja Bebeszki musieli czekać do starcia z MMTS.

Po remisowym początku (2:2) zespoły próbowały wypracować bezpieczną zaliczkę bramkową. Udało się to Azotom na początku drugiej połowy: 18:16, 20:17, 22:18, 26:22, 29:22. W końcówce kwidzynianie poderwali się jeszcze do walki, ale nie zdołali odebrać wygranej puławianom 31:29.

(GROM)

MMTS Kwidzyn - Azoty Puławy 29:31 (16:16)

MMTS: Zakreta, Matłega - Potoczny 8, Kosmala 6, Kamyczek 5, Grzenkowicz 3, Guziewicz 1, Czerkaszczenko 1, Welcz 1, Landzwojczak 1, Chałupka 1, Jankowski 1, Łazarczyk 1, Jarosz, Lewczyk. **Kary:** 10 minut. **Czerwona kartka:** Ryszard Landzwojczak w 40 min, z gradacji kar.

Azoty: Tsintsadze, Borucki - Jarosiewicz 8, Burzak 3, Janikowski 3, Marciniak 3, Przybylski 3, Ostrowsko 3, Fedeczak 3, Gogola 2, Adamski 2, Virbauskas 1, Zivkovic, Zarzycki, Górski. **Kary:** 6 minut.

Przyjada mistrzowie Europy

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu otwierającym 20. kolejkę Azoty Puławy zmierzą się we własnej hali z mistrzem Polski Industrią Kielce. Pierwszy gwizdek w sobotę o godzinie 15

Na takie mecze czeka się cały rok. Kibice, którzy przybędą do puławskiej hali, będą mieli możliwość obejrzenia w akcji najbardziej utytułowaną drużynę w Polsce, finalistę ostatniej edycji Ligi Mistrzów. Z mistrzem Polski zawitają do Puław mistrzowie Europy, reprezentanci Francji: Dylan Nahi i Nicolas Tournat. Zabraknie trzeciego z Francuzów Benoita Kounkouda. Piłkarz, po oficjalnej fecie Trójkolorowych w Paryżu, według francuskich mediów, razem z kolegami kontynuowali świętowanie w klubie przy alei Pól Elizejskich. To tam miało dojść do popełnienia przestępstwa. Szczypiornista został zatrzymany pod zarzutem popełnienia gwałtu. Na razie kielczanie radzą sobie bez skrzydłowego, który do wyjaśnienia sprawy został odsunięty od zespołu.

Grając bez Kounkouda mistrzowie Polski zdołali powiększyć swój dorobek o kolejne sześć punktów. Po powrocie do rywalizacji wygrali w Tarnowie z Grupą Azoty Unia 39:26 oraz u siebie z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski 41:27. W zespole z Kielc występują inni czołowi europejscy zawodnicy: Hiszpanie Alex i Daniel Dujszeabajew, Chorwat Igor Karacić i Sandro Mestrić, Islandczyk Haukur Thrastarson czy reprezentanci Polski: Paweł Paczkowski,



W środę puławianie wygrali w Kwidzynie, w sobotę czeka ich mecz z mistrzem Polski Industrią Kielce

FOT. MMTS KWIDZYN

Michał Olejniczak, Szymon Sićko, Arkadiusz Moryto i Tomasz Gębala.

W pierwszym meczu w Kielcach wygrała Industria 39:23. Najwięcej bramek w ekipie obrońcy trofeum zdobyli Tournat (8), Sićko (5) i Olejniczak (5). Dla Azotów: Rafał Przybylski (6),

Boris Zivković (4) i Ivan Burzak (4). Faworyt sobotniej potyczki jest jeden. Korzystny wynik uzyskany przez gospodarzy będzie sensacją. Do tej pory kielczanie przegrali w Orlen Superlidze tylko raz - w grudniu, u siebie z Orlen Wisłą Płock (28:29).

(GROM)

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 19. kolejki:
MMTS Kwidzyn - Azoty Puławy 29:31 (16:16) ●
Zepter KPR Legionowo - Grupa Azoty Unia Tarnów 32:29 (15:13) ●
Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze 24:35 (9:19) ●
Industria Kielce - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 41:27 (22:13) ●
KGHM Chrobry Głogów - Energa MKS Kalisz 28:17 (14:11) ●
COROTOP Gwardia Opole - ARGED REBUD KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski 26:27 (16:15) ●
Energa Wybrzeże Gdańsk - Orlen Wisła Płock zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Płock	18	54	608-393
2. Kielce	19	54	741-506
3. Górnik	19	40	561-517
4. Chrobry	19	39	550-540
5. Azoty	19	34	592-557
6. Kalisz	19	27	495-537
7. Gwardia	19	26	513-522
8. Ostrowia	19	24	517-564
9. Tarnów	19	24	494-564
10. MMTS	19	23	521-555
11. Piotrkowianin	19	20	515-610
12. Zagłębie	19	15	486-569
13. Legionowo	19	9	494-588
14. Wybrzeże	18	7	508-573

10 lutego: Azoty - Kielce ● Płock - Gwardia ● Ostrowia - MMTS ● **11 lutego:** Górnik - Chrobry ● Tarnów - Zagłębie ● Kalisz - Wybrzeże ● Piotrkowianin - Legionowo.

Solidarność PZL i Dywany najlepsi



PIŁKA NOŻNA Zakończyła się jubileuszowa 25. edycja Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku

W rywalizacji sezonu 2023/2024 wzięło udział 13 drużyn. Organizatorami rozgrywek były: Starostwo Powiatowe, Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu oraz I Liceum Ogólnokształcące w Świdniku, a partnerami ligi: Progres, Olimp Trofea Sportowe, Sportko, Hydrocentrum i OAKP Lublin. Patronat Honorowy sprawowali: Starosta Świdnicki Łukasz Reszka i Prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Bartnik. Mecze były rozgrywane w hali sportowej I LO przy ul. Okulickiego 13 w Świdniku.

W Progres Lidze Open mistrzem została Solidarność PZL, drugie miejsce zajęło Pokolenie Jana Pawła II, a trzecie Neo.Net. Natomiast Olimp Trofea Sportowe Ligę Oldbojów wygrały Dywany Łuszczów, przed Neptunem



Solidarność PZL - mistrz Progres Ligi Open w sezonie 2023/2024

FOT. MANUFATURA FUTBOLU

i CB Oldboys Team. Końcowe tabele, wyniki meczów ostatniej kolejki, klasyfikacje drużynowe oraz indywidualne sezonu można znaleźć na www.manufakturafutbolu.pl

Zakończony sezon był jubileuszowym 25. Okoliczno-

ściowe gawerfony z okazji Jubileuszu Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku w imieniu Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego wręczył Michał Piotrowicz - radny Sejmiku Województwa Lubelskiego. Otrzymali

je: Ireneusz Dyl, Katarzyna Pękała, Romuald Parczyński, Jacek Kosierb i Kamil Kowalski.

Były także inne odznaczenia. Po pozytywnej opinii Komisji do spraw Odznaczeń Zarząd Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w Lublinie przyznał Ireneuszowi Dylowi Jubileuszową Srebrną Odznakę Honorową 100-lecia LZPN, a Jackowi Kosierbowi Jubileuszowy Srebrny Medal 100-lecia LZPN „Za Zasługi dla Piłkarskiej Lubelszczyzny”. Odznaczenia wręczyli: Prezes LZPN - Zbigniew Bartnik oraz Przewodniczący Komisji ds. Odznaczeń - Jerzy Dumbał.

Statuetki z podziękowaniem od Starostwa Powiatowego w Świdniku za pomoc w organizacji rozgrywek futsalowych w sezonie 2023/2024 wręczyli: Starosta Świdnicki - Łukasz Reszka i Wicestarosta Świdnicki - Łukasz Czerny. Otrzymali je: Adam Kontnik,

Ireneusz Dyl, Leszek Śmiałkowski i Katarzyna Pękała.

(GROM)

UROCZYSTOŚCI 2 MARCA

Główne uroczystości jubileuszowe 25-lecia świdnickiej halówki będą miały miejsce w sobotę 2 marca, w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku. Organizatorzy ze Stowarzyszenia Manufaktura Futbolu przygotowali bogaty program jubileuszowego eventu sportowo-kulturalnego pod nazwą „25 lat minęło jak jeden dzień”. Impreza odbędzie się w ramach Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego.

Głównym punktem marcowego wydarzenia będzie Turniej Charytatywny, z którego całkowity dochód zostanie przeznaczony na pomoc dla 9-letniego Mikołaja Capały. Trwają jeszcze zapisy drużyn chętnych do udziału w sportowej rywalizacji. Turniej zostanie rozegrany w dwóch kategoriach,

open oraz 35+. Drużyny można zgłaszać pod nr tel. 601 413 856. Zbiórkę charytatywną do puszek w dniu eventu przeprowadzi Komitet Społeczny „Razem dla Mikołajka” przy wsparciu Stowarzyszenia Świdnicki Krąg Kultury. Współorganizatorem tych działań będzie Spółdzielcy Dom Kultury działający przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. O godzinie 16. rozpocznie się pokazowy Charytatywny Miniturniej z udziałem: Reprezentacji Polski Disco, Reprezentacji Polskich Pisarzy, Reprezentacji Polski Bezdolnych i Reprezentacji Lubelszczyzny Ekstraklasa. W programie miniturnieju są przewidziane występy artystyczne, a także pokaz żonglerki w wykonaniu legendarnego Janusza Chomontka. Szczegółowy program eventu już wkrótce na www.manufakturafutbolu.pl

Szuta w Orlecie

PIŁKARSKA III LIGA

W środę kolejne mecze kontrolne rozegrały: Chelmska i Orleć Spomlek. Więcej powodów do radości mieli piłkarze z Radzyna Podlaskiego, którzy rozbili czwartoligową Ładę 1945 Biłgoraj aż 7:1

Dwie bramki do przerwy zdobył Junior Radziński i białozieloni prowadzili 2:0. Po zmianie stron zawodnik sprowadzony w zimie z Polonii Warszawa skompletował Hat-tricka. Wyczyn kolegi powtórzył także inny z nowych zawodników, Tomasz Mamis. Trzeba jeszcze dodać, że trener Tomasz Złomańczuk ma do dyspozycji nowego napastnika.

Orleć oficjalnie ogłosił, że nową „dziewiątką” w Radzynie Podlaskiej został Jakub Szuta. Były zawodnik Tomosvii Tomaszów Lubelski czy Motoru Lublin ostatnio zakładał koszulkę Garbarni Kraków. W ekipie spadkowicz z II ligi nie zdobył jednak na jesieni ani jednego gola w lidze (dziewięć meczów), ani Pucharze Polski (jeden występ).

Chelmska od 25 minut przegrywała za to w Radomiu z tamtejszą Bronią. Drużyna Grzegorza Bonina grała jednak do końca i w 90 minutie uratowała remis za sprawą Bartłomieja Korbeckiego. Białozieloni kiepsko zagrali w pierwszej połowie, ale dużo lepiej po przerwie i spokojnie mogli pokusić się o więcej niż jednego gola. Co ciekawe, w sobotę Orleć i Chelmska spotkają się w bezpośrednim starciu. Spotkanie ma zostać rozegrane w Lublinie (godz. 16).

(LUKISZ)

Orleć Spomlek Radzyna Podlaski – Łada 1945 Biłgoraj 7:1 (2:0)

Bramki: Radziński 3, Mamis 3, Aleksandrowicz – Wojtyła.

Orleć: Rutkowski – Chyła, Kotko, Duchnowski, Kot, Obroślak, Zmorzyński, Majbański, Rycaj, zawodnik testowany, Radziński oraz Bartnik, Koszel, Korolczuk, Pawluczuk, Szczypek, Cassio, Mamis, Grochowski, Aleksandrowicz.

Broń Radom – Chelmska Chelmska 1:1 (1:0)

Bramki: Buczek (25) – Korbecki (90).

Chelmska: Ciołek – Wiatrak, Płocki, zawodnik testowany I, Luchowski, Złomańczuk, Bednara, Boczulski, Kobiłka, Mazurek, Jeż oraz Ciołek, Ofiara, Pendel, Pek, Nowak, Stępień, Bednara (68 Złomańczuk), Karbownik, Knap, Korbecki, Mroczek.

Kibice jak zawsze spisali się na medal

FORTUNA I LIGA W środowy wieczór kibice Motoru mieli okazję spotkać w Galerii Olimp drużynę Goncalo Feio i to w komplecie: piłkarzy, ale i sztab szkoleniowy. A przed drużyną z Lublina ostatnie mecze sparingowe, a w zasadzie dwumecz z Polonią Warszawa

Łukasz Gładysiewicz

Zgodnie z planem w środę odbyła się prezentacja drużyny żółto-biało-niebieskich przed rundą wiosenną sezonu 2023/2024. Piłkarze, a także członkowie sztabu szkoleniowego po kolei byli wzywani na podium. Były też przemowy, konkursy z nagrodami, a na koniec wielkie polowanie na: autografy i zdjęcia. Wszyscy odeszli zadowoleni, bo zawodnicy, ale i trenerzy cierpliwie podpisywali: zdjęcia, plakaty czy koszulki aż do ostatniego kibica. Nie mogło zabraknąć pytań od fanów, także tych najmłodszych. Pojawili się oczywiście te o awans, ale i kiedy Motor zagra w Lidze Mistrzów.

– Dziękujemy, że stawiliście się tutaj w tak licznych gronie. Dziękujemy także, że jesteście z nami na meczach u siebie, ale i podczas wyjazdów. Za to wielki szacunek dla was. Jesteście naszym dwunastym zawodnikiem – mówił do kibiców Rafał Król, kapitan drużyny, który wraca do gry po kontuzji.

– Wiadomo, że przed nami bardzo trudna druga runda. My jako drużyna na pewno w każdym meczu będziemy starać się dawać z siebie maksa. Mam nadzieję, że w czerwcu osiągniemy wspólny cel, jakim jest awans



Na środowej prezentacji drużyny Motoru Lublin w galerii Olimp pojawili się tłumy kibiców

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

do ekstraklasy – dodał popularny „Królik”.

– To było naprawdę bardzo pozytywne wydarzenie – mówi z kolei Piotr Ceglarz, który na jesieni często zastępował Króla w roli kapitana drużyny. – Odzew kibiców był duży, nie spodziewaliśmy się, że przyjdzie aż tyle osób. Ja jestem zaskoczony, chłopaki myślę, że też. Rozmawialiśmy o prezentacji w szatni, po treningu i chyba nikt nie spodziewał się aż takiego

zainteresowania. Na pewno warto takie inicjatywy kontynuować. Ja nigdy nie mam problemu z wyjściem do kibiców. Mamy taki fajny zawód, który wykonujemy owszem, głównie dla siebie, ale też dla ludzi, którzy nas wspierają. I do nich zawsze wyjdziemy, żeby się z nimi spotkać – dodaje popularny „Cegi”.

Trener Goncalo Feio przyznaje, że nie wiedział, czego się spodziewać. – Szczerze mówiąc nigdy wcześniej

nie byłem w tej galerii, więc nie wiedziałem nawet, ile jest tutaj przestrzeni. Trzeba jednak przyznać, że kibice, jak zawsze się spisali i bardzo się z tego cieszą. To mega pozytywne wydarzenie i duży zastrzyk energii dla nas wszystkich. To ważne, żeby piłkarze czuli się docenieni. W piłce nożnej to oni są gwiazdami. Za ich poświęcenie i to, ile zdrowia zostawiają na boisku warto ich docenić.

Ja też chcę, żeby społeczność Motoru rosła, dalej się rozwijała i powiększała. Dlatego takie eventy, gdzie skracamy dystans między drużyną, a ludźmi, którzy nam kibicują są kluczowe. Cieszę się, że udało się zorganizować taką prezentację – wyjaśnia Goncalo Feio.

Co czeka jego podopiecznych w najbliższych czasach? – We wtorek i środę mieliśmy po dwie jednostki treningowe, a teraz, do sparingu z Polonią Warszawa będzie już trochę lżej. W sobotę czeka nas podwójny sparing z drużyną z Warszawy, po to, aby wszyscy, albo większość mogła zaliczyć na boisku po 90 minut. Niedziela będzie wolna, a później czeka nas długi, ale już normalny, ligowy mikrocykl do pierwszego spotkania o punkty z GKS Katowice. Będzie dużo czasu, żeby dopracować wszystkie szczegóły – dodaje szkoleniowiec Motoru.

Zapewnia też, że wszyscy są pozytywnie nastawieni do zbliżającej się wielkimi krokami rundy wiosennej. – W tej drużynie podchodzimy do wiosny z dużą wiarą, w to co robimy. Skupiamy się na tym, żeby przygotować każdy szczegół, jak najlepiej, do każdego meczu, w: głowie, sercach i nogach – wyjaśnia trener Feio.

Jeszcze jeden transfer Motoru?

FORTUNA I LIGA Do tej pory Motor w zimowym okienku transferowym pozyskał trzech zawodników. Niewykluczone, że zanim drużyna Goncalo Feio wróci do walki o punkty, w drużynie pojawi się jeszcze jeden nowy piłkarz

Płotek odnośnie graczy, którzy mogliby w zimie wzmocnić żółto-biało-niebieskich w ostatnich tygodniach nie brakowało. Oficjalnie beniaminek I ligi pozyskał obrońców: Pawła Stolarskiego (Pogoń Szczecin) oraz Kamila Kruka (Zagłębie Lubin). Niedawno trzecim nabytkiem został skrzydłowy z Senegal, czyli Mbaye Jaques N'Diaye (Teungueth FC). 20-latek miał kosztować polski klub około 200 tysięcy euro.

Wcześniej z przenosiłami do Lublina byli łączeni chociażby: Robert Dadok (z Górnik Zabrze trafił do Ruchu Chorzów), Jakub Jędrasik (z rezerwy Legii Warszawa przeniósł się do Bruk-Bet Termaliki Nieciecza), Rafał Mikulec (Resovia), Adam Radwański (Bruk-Bet Termalica) czy duet piłkarzy Znicza Pruszków: Mateusz Grudziński i Shuma Nagamat-su. Niedawno sporo plotek dotyczyło także pomocnika Podbeskidzia Bielsko-Biała.

Maksymilian Sitek z „Góralami” ma jednak umowę do końca czerwca 2026 roku. Ostatecznie żaden z nich w zimie nie założył koszulki Motoru.

Według naszych informacji żółto-biało-niebiescy pracują nad jeszcze jednym transferem, ale w grę wchodzi typowa „dziewiątką”. A to by oznaczało, że ktoś z czwórki napastników, którzy obecnie ma do dyspozycji trener Feio pożegnałaby się z zespołem (Kacper Śpiewak, Michał Żebrakow-

ski, Kacper Wełniak i Dawid Kasprzyk). Już wcześniej pojawiały się plotki, że to właśnie Kasprzyk miałby szukać sobie nowego klubu.

Jeżeli chodzi o piłkarzy, którzy w tym okienku opuścili drużynę, to w tej grupie jest przede wszystkim młodzież. Bartosz Żbiciak wyładował w drugoligowej Olimpii Grudziądz, Jakub Staszak wrócił do KKS Kalisz, a Patryk Romanowski na zasadzie wypożyczenia wyładował w Polonii Bytom. Wszystko wskazuje na to, że

Mikołaj Kosior będzie za to zawodnikiem Wisły Grupa Azoty Puławy. Oficjalnie odszedł także Michał Litwa. Napastnik występował jednak jedynie w czwartoligowych rezerwach. Na wiosnę zagra szczerbel rozgrywkowy wyżej – w trzecioligowym Górniku Polkowice. Borys Kisiel jest za to przymierzany do Świdniczanki Świdnik, do której ostatecznie nie trafił inny z graczy rezerwy Motoru Andriej Ivanenko.

(LUKISZ)

Majdan Sitaniecki najlepszy

PIŁKA NOŻNA

Czwartego lutego 2024 roku w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Wierzbie został rozegrany XIV Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Stary Zamość

W z m a g a - niach wzięło udział siedem drużyn: Krzesło Udrycze, OSP Nowa Wieś, Gorzelnianka, Krasne, Podstary Zamość, Udrycze i Majdan Sitaniecki. Po rozgrywkach grupowych do półfinału weszły: OSP Nowa Wieś, Gorzelnianka, Krasne i Majdan Sitaniecki.

W półfinałach ekipa Gorzelnianki pokonała 2:1 OSP Nowa Wieś, a Majdan Sitaniecki takim samym wynikiem ograł Krasne. W meczu o trzecie miejsce drużyna z Nowej Wsi pokonała drużynę z Krasnego 3:1. Natomiast w finale Majdan Sitaniecki pokonał Gorzelniankę 2:0, zdobywając tym samym puchar w XIV Halowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy.

Po zakończeniu turnieju przyznano także wyróżnienia indywidualne. Tytuł najlepszego zawodnika przypadł Maksymilianowi Krukowskiemu z Majdanu Sitanieckiego, który na co dzień jest zawodnikiem grającej w zamojskiej klasie okręgowej Omedze Starzy Zamość. Z kolei najlepszym bramkarzem został Marcin Marchwiany z Gorzelnianki, zaś królem strzelców z ośmioma bramkami zawodnik OSP Nowa Wieś Krystian Olech, notabene również piłkarz Obegi. Pamiątkowe dyplomy, puchary, medale i piłki wszystkim grającym w Turnieju wręczył Wójt Gminy Stary Zamość Waldemar Raczyński, a sędzią zawodów był Andrzej Swacha.

Majdan Sitaniecki wystąpił w składzie: Jakub Pieczykolan, Maksymilian Krukowski, Tomasz Rajtar, Kamil Rajtar, Paweł Grosman, Patryk Bochniak, Grzegorz Kłapouchy. (BS)

Generalny sprawdzian Górnika

FORTUNA I LIGA W sobotę piłkarze Górnika Łęczna czeka sprawdzian generalny przed startem rundy wiosennej. Ostatnim zimowym sparingpartnerem zielono-czarnych będzie Wisła Kraków. Starcie dwójki pierwszoligowców zaplanowano na sobotę w Myślenicach

Bartosz Surman

Zimowy okres przygotowawczy na zapleczu PKO BP Ekstraklasy dobiega końca. Piłkarze z Łęcznej mają za sobą treningi na własnych obiektach, a także Lubartowie i Świdniku. Do tego drużyna dowodzona przez trenera Pavola Stano pod koniec stycznia przebywała na kilkudniowym zgrupowaniu w Kielcach.

Do tej pory zielono-czarni rozegrali cztery sparingi. Na otwarcie przygotowali łącznienie pokonali w Świdniku 3:1 tamtejszą Świdniczanę. Następnie ograł innego trzecioligowca czyli GKS Bełchatów 2:0. Po spotkaniach z niżej notowanymi rywalami Maciej Gostomski i spółka zmierzili się z grającą w PKO BP Ekstraklasie Puszcą Niepołomice i ulegli jej 1:2. Natomiast w minionym tygodniu ekipa trenera Stano przegrała 2:3 w Rzeszowie z tamtejszą Stalą.

W sobotę piłkarze z Łęcznej czeka ostatni mecz kontrolny przed startem Fortuna I Ligi. Po okresie intensywnych zajęć piłkarzom stopniowo zmniejszono obciążenia treningowe. W mijającym



Karol Podliński i jego koledzy w sobotę zagrają z Wisłą Kraków, z którą w lidze rywalizowali już w tym sezonie dwukrotnie

FOT. GORNIK.ŁECCNA.PL

tygodniu drużyna trenowała już tylko raz dziennie. Niestety w przerwie zimowej doszło do kilku urazów. Najpoważniejszym jest zerwanie więzadeł krzyżowych przez najlepszego strzelca zespołu Egzona Kryeziu. A powodów rodzinnych okresu przygotowawczego w pełni nie udało się przepracować kapitanowi Górnika Maciejowi Gostomskiemu. Natomiast w trakcie sparingu ze Stalą Rzeszów złamanie nosa doznał Da-

mian Zbozień, a w ostatnich dniach drobny uraz dokucza Łukasowi Klemenzowi.

W czwartek piłkarze Górnika wzięli udział w specjalnie przygotowanej sesji zdjęciowej, a w piątek udadzą się do Myślenic, by w sobotę zmierzyć się z Wisłą Kraków, z którą w lidze już nie zagrają. Przypomnijmy, że w pierwszej kolejce w Łęcznej, padł remis 2:2, a 10 grudnia w ramach 18. kolejki, czyli pierwszej serii rewanżowej „Biała

Gwiazda” rozbiła Górnika na swoim stadionie aż 4:0. Właśnie po tym spotkaniu z posadą w Łęcznej pożegnał się trener Ireneusz Mamrot. Ciekawe jak zielono-czarni wypadną z jednym z kandydatów do awansu już pod wodzą nowego szkoleniowca.

MARATON DOMOWYCH MECZÓW

Przełom lutego i marca to bardzo intensywny czas nie tylko dla piłkarzy, ale i kibiców Górni-

ka. Zielono-czarni ostatni mecz na swoim stadionie zegrali 11 listopada. Po niespełna trzech miesiącach rozegrają jednak aż trzy spotkania u siebie i to w krótkim odstępie czasu. 16 lutego do Łęcznej przyjedzie Miedź Legnica, cztery dni później Górnik gości będzie GKS Tychy (w ramach zaległego meczu 17. kolejki, który pierwotnie miał zostać rozegrany drugiego grudnia. Natomiast trzeciego marca odbędzie się derbowe starcie z Motorem Lublin. W związku z nawałem spotkań klub poinformował już w jakich dniach będzie można nabywać bilety w sposób stacjonarny.

HARMONOGRAM OTWARCIA KASY NUMER 1 W LUTYM

12 lutego – 15 lutego (poniedziałek – czwartek): 10.00 – 16.00 • **16 lutego (piątek, mecz z Miedzią Legnica):** 10.00 – 19.00 • **19 lutego (poniedziałek):** 10.00 – 16.00 • **20 lutego (wtorek, mecz z GKS Tychy):** 10.00 – 19.00 • **26 lutego – 2 marca (poniedziałek – sobota):** 10.00 – 16.00 • **3 marca (niedziela, mecz z Motorem Lublin):** 10.00 – 13.30 (do zakończenia pierwszej połowy spotkania).

Zagrają z bardzo medialnym rywalem

EWINNER DRUGA LIGA W sobotę piłkarze Grupy Azoty Wisły Puławy rozegrają kolejne dwa mecze kontrolne. Tym razem zespół trenera Mikołaja Raczyńskiego zagra z trzecioligowcem i bardzo „medialnym” czwartoligowcem z Warszawy

Przygotowania do rundy wiosennej w Puławach trwają w najlepsze. Piłkarze Dumy Powiśla od kilkunastu dni trenują na pełnych obrotach i rozgrywają kolejne sparingi. Po spotkaniach ze Zniczem Pruszków (2:4), Resovią (0:0), Świdniczaną Świdnik (0:1), Motorem Lublin (1:5), Siarką Tarnobrzeg (2:0) i KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski (2:0) czas na kolejne wyzwania.

W najbliższą sobotę Mateusz Klichowicz i spółka pojedą do Legionowa na kolejny „dwumecz”. Pierwszym rywalem puławian będzie tamtejsza Legionovia, a więc klub, który niedawno prowadził Michał Piros. Obecnie szkoleniowcem ekipy z Legionowa, która w grupie pierwszej piłkarskiej trzeciej ligi zajmuje 16. miejsce jest Marcin Broniszewski. Starsi kibice z pewnością pamiętają jego ojca Mieczysława, który w przeszłości także był znanym



W sobotę Wisła Grupa Azoty Puławy zagra w Legionowie z tamtejszą Legionovią oraz z KTS Wesoło

KS WISŁA PUŁAWY

trenerem. Warto też pamiętać, że Marcin Broniszewski w przeszłości był asystentem Franciszka Smudy w Górniku Łęczna, a następnie samodzielnie prowadził zielono-czarnych, gdy ci

występowali na poziomie drugiej ligi.

Po meczu z Legionovią puławianie zagrają kolejne spotkanie, a ich rywal jest może niżej notowany, ale za to bardzo medialny. Drużyna tre-

nera Mikołaja Raczyńskiego zagra bowiem z KTS Wesoło, czyli klubem, którego prezesem jest jeden z najbardziej znanych w Polsce dziennikarzy – Krzysztof Stanowski. I choć ekipa z Warszawy

obecnie występuje zaledwie na poziomie czwartej ligi, to ma w swoim składzie kilka ciekawych nazwisk. Zawodnikami KTS są chociażby dwaj byli piłkarze Motoru Lublin: Marcin Burchardt i Jakub Kosecki. Na tym nie koniec, bo w drużynie występuje też były piłkarz Górnika Bartłomiej Kalinkowski. W kadrze jest także dwóch utytułowanych weteranów. Pierwszy z nich to Łukasz Gikiewicz – mistrz Polski ze Śląskiem Wrocław, a także piłkarz, który w swojej karierze grał na Cyprze, w Kazachstanie, Arabii Saudyjskiej, Bahrajnie, Jordanii, Tajlandii czy Indiach. Natomiast drugim z nich jest Igor Lewczuk. 38-latek w przeszłości wygrywał ligę z Legią Warszawa, a w swoich najlepszych piłkarskich latach występował w Girondins Bordeaux. Ma na koncie także dwa mecze w reprezentacji Polski.

Pierwszy sobotni mecz Wiślaczy zagrają o godzinie 11, a kolejny o 13.30. (BS)

Dwóch gigantów w finale

PIŁKA NOŻNA Nigeria i Wybrzeże Kości Słoniowej zagrają w finale tegorocznego Pucharu Narodów Afryki

„Superorły” były zdecydowanym faworytem półfinałowej rywalizacji z Republiką Południowej Afryki, ale o awans do finału Nigeryjczycy musieli się mocno natrudzić. Wynik otworzyli dopiero w 67. minucie, kiedy drogę do bramki znalazł kolega Tomasza Kędziory z PAOK-u Saloniki William Troost-Ekong, wykorzystując pierwszy w tym meczu rzut karny. Nigeria kropkę nad i mogła postawić na pięć minut przed końcem, kiedy gola strzeliła największa gwiazda reprezentacji, Victor Osimhen. Przy strzale 25-letniego napastnika Napoli sędzia dopatrzył się jednak przewinienia i RPA wciąż pozostawała w grze. W samej końcówce pewni swego faworyci pozwolili sobie na moment słabości. W doliczonym czasie Teboho Mokoena wykorzystał rzut karny i „Bafana Bagfaa” doprowadzili do dogrywki. A ta nie przyniosła zmiany wyniku i o tym kto zagra w finale zdecydowały rzuty karne, które wygrała Nigeria 4:2.

W drugim śródownym półfinale Wybrzeże Kości Słoniowej dużo szybciej uporało się z Demokratyczną Republiką Konga. Wieczorny mecz był mniej emocjonujący, a o jego losach zdecydował gol napastnika Borussii Dortmund Sebastiena Hallera z 65 minuty. i WKS mogło świętować awans do finału. Mecz finałowy zostanie rozegrany w niedzielę. Natomiast w sobotę przegrani z półfinałów zagrają o trzecie miejsce. (B5)

Hit kolejki w Kotle Czarownic

PKO BP EKSTRAKLASA Dzisiaj do walki o punkty wracają nasi ligowcy z najwyższego szczebla. Hitem kolejki będzie starcie Ruchu Chorzów z Legią Warszawa, który odbędzie się na Stadionie Śląskim

Bartosz Surman

Chorzowski stadion nazywany Kotle Czarownic to obiekt, którego kibicom polskiej piłki nożnej przedstawiać nie trzeba. To właśnie na Stadionie Śląskim przez wiele lat odbywały się najważniejsze mecze reprezentacji Polski, która walczyła o awans na mistrzostwa świata czy Europy. To na tym stadionie kibice oglądali chociażby fantastyczne zwycięstwo Białe-Czerwonych z Portugalią w październiku 2006 roku po dwóch golach Euzebiusza Smolarka. Teraz na tym samym, choć kompletnie odmienionym stadionie odbędzie się hit polskiej ekstraklasy pomiędzy Ruchem, a Legią.

W środę chorzowski klub poinformował, że sprzedano już 30 tysięcy biletów na to spotkanie. Kibiców gości może być nawet niemal cztery i pół tysiąca, co oznacza, że zostanie pobity rekord frekwencji na meczu Ruchu na Stadionie Śląskim od momentu przeprowadzki ze stadionu Piasta Gliwice. Na pierwszym spotkaniu, 28 października 2023 roku ze Śląskiem Wrocław, było dokładnie 29.089 widzów.



W piątek Legia Warszawa zagra na wyjeździe z Ruchem Chorzów

FOT. M.KOSTRZEWA/LEGIA.COM

Bilety na starcie Ruchu z Legią cieszą się ogromnym zainteresowaniem, ale mecz będą mogli obejrzeć także kibice, którzy tego dnia nie dotrą do „Kotła Czarownic”. Mecz będzie można zobaczyć za darmo w internecie na otwartym kanale YouTube Canal Plus Sport.

– Starcie Ruchu z Legią na Stadionie Śląskim to będzie świetna wizytówka PKO Bank Polski Ekstraklasy, nie tylko

dla tych, którzy tęsknili, ale także dla tych, którzy mieliby w naszej lidze dopiero się zakochać. Stadion pełen kibiców, dwie marki i mnóstwo emocji – zachęca Michał Kołodziejczyk, szef redakcji sportowej Canal Plus.

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA – HARMONOGRAM 20. KOLEJKI

Piątek: Stal Mielec – Puszcza Niepołomice (18) • Ruch Cho-

rzów – Legia Warszawa (20.30)

• **Sobota:** Cracovia – Radomiak Radom (15) • Piast Gliwice – Górnik Zabrze (17.30) • Lech Poznań – Zagłębie Lubin (20) • **Niedziela:** Warta Poznań – Raków Częstochowa (12.30) • Widzew Łódź – Jagiellonia Białystok (15) • Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin (17.30) • **Poniedziałek:** Korona Kielce – ŁKS Łódź (19).

1. Śląsk 19 41 31-15
2. Jagiellonia 19 38 45-27

3. Lech	19	33	32-25
4. Raków	18	32	35-22
5. Legia	19	32	29-23
6. Pogoń	19	30	34-23
7. Górnik	19	26	22-21
8. Zagłębie	19	25	22-31
9. Piast	18	24	18-14
10. Radomiak	19	24	24-23
11. Stal	18	22	25-29
12. Widzew	19	22	22-27
13. Cracovia	19	21	22-28
14. Puszcza	18	20	24-34
15. Warta	19	19	20-26
16. Korona	18	18	19-21
17. Ruch	19	13	22-34
18. ŁKS	18	10	13-36

Ruszyli w podróż dookoła świata

SKOKI NARCIARSKIE Po serii konkursów w Europie najlepsi skoczkowie świata opuszczają Stary Kontynent. W najbliższy weekend gospodarzem zawodów będzie Lake Placid. Później przyjdzie pora na japońskie Sapporo

W miniony weekend Puchar Świata gościł w niemieckim Willingen. Dla polskich kibiców zawody w Hesji miały słodko-smak. Po pierwsze na Muehlenkopfschanze został pobity rekord skoczni należący do Klemensa Murańki. Polaka z listy rekordzisty wyprzedził Norweg Johann Andre Forfang, który w pierwszym konkursie indywidualnym uzyskał 155.5 metra

Po drugie polscy fani skoków narciarskich dwa razy z rzędu doczekali się naszego rodaka w czołowej dziesiątce. W obu konkursach w Willingen ósme miejsce zajął Aleksander Zniszczoł. Jednak 29-latek po zawodach mógł

pluć sobie w brodę. Zniszczoł w sobotę był blisko miejsca na podium, a w niedzielę po pierwszej serii nawet prowadził. Jednak za każdym razem w drugiej serii spisywał się gorzej i tracił miejsca w ścisłej czołówce.

Po konkursach w Willingen, gdzie pozostali Polacy spisali się zdecydowanie gorzej od Zniszczoła w polskiej kadrze nie doszło do rewolucji. We wtorek Polski Związek Narciarski poinformował, że decyzją Thomasa Thurnbichler na najbliższe zawody udadzą się Dawid Kubacki, Kamil Stoch, Paweł Wąsek, Aleksander Zniszczoł i Piotr Żyła. Mowa zatem o tej samej piątce, która próbowała swoich sił tydzień temu.



Gospodarzem najbliższych zawodów będzie Lake Placid w USA. Amerykanie liczą na dobrą frekwencję

pod skocznia głównie za sprawą... polskiej Polonii w Stanach Zjednoczonych. Frekwencja powinna do-

Przed rokiem Piotr Żyła i Dawid Kubacki wygrali w Lake Placid konkurs duetów FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

pisać. Tym bardziej, że co prawda, przed rokiem Białe-Czerwoni nie wygrali w konkursach indywidualnych, ale triumfowali w zmaganiach duetów w składzie Żyła i Kubacki.

W najbliższy weekend w USA także odbędą się dwa konkursy indywidualne i rywalizacja w duetach. Transmisję z zawodów będzie można obejrzeć w Eurosporcie, TVN i w aplikacji Player.

(B5)

PROGRAM PŚ W LAKE PLACID (HS128)

Piątek: 21.00 – Oficjalny trening • 23.00 – Kwalifikacje • **Sobota:** 14.15 – Seria próbna • 15:15 – Konkurs indywidualny • 22.00 – Seria próbna • 23.00 – Konkurs duetów • **Niedziela:** 14.00 – Kwalifikacje • 15.15 – Konkurs indywidualny.

KLASYFIKACJA GENERALNA PUCHARU ŚWIATA

1. Stefan Kraft 1129 pkt • 2. Andreas Wellinger 951 pkt • 3. Ryoyu Kobayashi 896 pkt • 4. Jan Hoerl 661 pkt • 5. Pius Paschke 566 pkt • 6. Anze Lanisek 550 pkt • 23. Aleksander Zniszczoł 131 pkt • 25. Dawid Kubacki 129 pkt • 26. Piotr Żyła 117 pkt • 27. Kamil Stoch 93 pkt • 39. Paweł Wąsek 42 pkt • 56. Maciej Kot 4 pkt.